Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

10 gr. PR 10 gr.

ABC
NOWINY CODZIENNE

*BODAJBY RACZEJ TYTUS ŻYDÓW NIE ZWOJOWAŁ,
BODAJBYŁ I W SWEM GNIEŹDZIE
RACZEJ JE ZACHOWAŁ:
A NIŻ SIĘ TA ZARAZA TAK ROZSZERZYĆ MIAŁA,
KTÓRA, CHOĆ JEST W NIEWOLI,
PANY SWE SKUKŁAŁA.*

Przecław Majewski
(Tłumaczenie z Rutiliusa Clenentia na sa. 1589).

Nr. 305 Warszawa, sobota 24 października 1936 r. Rok XI

Min. Poniatowski o parcelacji
Norma 180 ha będzie utrzymana
Dlaczego oszczędza się latyfundia?

Ostatnie zarządzenia, związane z reformą ustroju rolnego, i ogłoszenie imiennego wykazu majątków, przeznaczonych na parcelację, wywołały obszerną polemikę i spotkały się w prasie z licznymi zarzutami. To skłoniło zapewne ministra rolnictwa i reform rolnych, p. Poniatowskiego, do urządzenia konferencji prasowej, na której przedstawił swój pogląd oraz zamierzenia rządu w tej dziedzinie.

P. minister uzasadnił konieczność przeprowadzenia reformy ustroju rolnego w pierwszym rzędzie nadmiernym przeludnieniem wsi w Polsce. **Przemysł i miasta nie są w stanie przyrostu tego wchłonąć. Przyrost w przemyśle wynosi w Polsce zaledwie 3.1 proc. ludności, a dla zagadnienia przeludnienia wsi powinienby dojść do 7.4 proc. rocznie.** Wobec tego ludność narastająca we wsiach musi w rolnictwie znaleźć zatrudnienie, a dla zagadnienia tego pierwszorzędne znaczenie posiada akcja reformy rolnej.

Dotychczasowa parcelacja

W wyniku przeprowadzonej od r. 1919 do 1935 parcelacji utworzono 135.000 nowych gospodarstw, 63.000 parcel robotniczych, rzemieślniczych i urzędniczych oraz około 432.000 parcel uzupełniających karłowate gospodarstwa. **Pozostaje do rozparcelowania 1 milion ha, a przeprowadzone melioracje powiększą tę liczbę o kilkaset tysięcy hektarów.**

Tu p. minister zwraca uwagę na błędne identyfikowanie akcji parcelacyjnej z przymusowym wykupem. Nacisk administracyjny, stosowany jest tylko tam, gdzie wezwanie do parcelacji nie skutkuje. Opór w tym kierunku zdradzają w szczególności niemieccy właściciele majątków w Wielkopolsce i na Pomorzu. (A dlaczego nie ma ich w dodatkowym wykazie!?). Odpiera również zarzut tworzenia gospodarstw zbyt drobnych, parcelacja rządowa tworzy bowiem większe osady, aniżeli parcelacja prywatna.

Przewaga małej własności

W dalszym ciągu swego przemówienia p. min. Poniatowski **dowodził, że użytkowanie ziemi w gospodarstwie mniejszym daje większe korzyści gospodarcze, aniżeli w gospodarstwie większym.** Udział drobnej własności w wyżywieniu kraju, produkcji drobiu, nabiału, jaj i t. d. jest bez porównania większy, większą też jest jej siła zakupów produktów przemysłowych. Produkcja ona mniej zboża, ale zboże większej własności stanowi gros eksportu, do którego państwo dopłaca premie.

Trzeba też zwrócić uwagę na niepomierne wyższą **odporność produkcji rolnej małych warsztatów.** Lata wojny wykazały, że gdy większa własność z powodu zniszczeń wojennych zaprzestała produkcji, mniejsza dała dowody wielkiej żywotności.

120.000 ha rocznie

W zarzutach, stawianych akcji reformy rolnej gra też pewną rolę sentyment. Mówi się, że majątki, będące w rękach jednej rodziny po kilkaset lat, mają być zmniejszone. **Jeżeli jednak procesy intensyfikacji gospodarczej rolnej w całym kraju ma być dokonany, to musi w tym wziąć udział większa własność i dostosować się do linii rozwojowej.**

Duże znaczenie w podniesieniu gospodarki rolnej odgrywa akcja scaleniowa i akcja melioracyjna, ograniczona niestety możliwościami finansowymi.

Zamierzenia rządu na r. 1937 w dziedzinie agrarnej idą w kierunku **wzmożenia akcji parcelacyjnej do wysokości około 120 tysięcy ha. Norma przewidziana w ustawie, a wynosząca 200 tysięcy ha, nie zostaje zatem wykonana, pomimo ustalenia dodatkowego wykazu imiennego w wysokości 27.000 ha.**

Niemców nie ma

Na zapytanie, dlaczego ogłoszony ostatnio wykaz imienny nie obejmuje majątków niemieckich, odpowiada p. minister, że dotychczas ogłoszone wykazy imienne dają rządowi możność rozparcelowania w woj. zachodnich w 1937 r. z górą 20 tysięcy ha. Pozwoli to na powiększenie zapoczątkowanej w ub. roku akcji kolonizacyjnej z woj. krakowskiego do woj. zachodnich.

Przewidziane jest również wzmożenie akcji osadniczej w woj. lubelskim, lwowskim, tarnopolskim i wołyńskim, przy czym osadnicy rekrutowaliby się ze specjalnie przeludnionych powiatów, zwłaszcza z woj. kieleckiego (?) oraz lwowskiego.

Nie będzie zmiany

Ministerstwo nic zamierza zastępować prywatnej parcelacji przez parcelację rządową, natomiast jest rzeczą konieczną dostosowanie parcelacji prywatnej do wymagań interesów państwowych w ramach obowiązującej obecnie ustawy o wykonaniu reformy rolnej. **Pogłoski, jakoby istniał zamiar obniżenia przewidzianego ustawą minimum 180 ha nie podlegającego parcelacji, nie odpowiadają prawdzie.**

Wśród zadawanych p. ministrowi pytań, **poruszono również sprawę Małopolski Wschodniej** i wyrażono obawę, czy reforma rolna nie zmniejszy polskiego stanu posiadania w tej dzielnicy. P. minister obaw tych nie podziela, uważa, że niebezpieczeństwo było większe przy dotychczasowej parcelacji prywatnej, usunie je jednak parcelacja rządowa i nadzór rządu.

A latyfundia?

Min. Poniatowski był tym razem bardzo powściągliwy i ostrożny w swych wywodach. Nie poruszył sprawy pozostawiania w spokoju największych latyfundiów, przeznaczonych podobno na... Sowchozy. Mówią, że słaby ton przemówienia p. ministra wywołany był słabością jego pozycji.

Nowe starcia z żydami
na wyższych uczelniach

Wczoraj na S. G. H. młodzież demonstrowała w dalszym ciągu przeciw zarządzeniom senatu. Rzucono trzy świece dymne, jedną w auli, drugą w bufecie, trzecią w toalecie. Rozdano również ulotki, komentujące tło ostatnich zajść.

Na terenie Uniwersytetu doszło do zajść z powodu prowokacyjnego zachowania się żydów.

Przed wykładem prof. Dickstei na o godz. 10, grupa studentów nie dopuściła żydów na wykład.

Ponieważ żydzi występowali agresywnie, kilku z nich pobito. Samuel Gurman został przywieziony do szpitala św. Rocha.

Na I r. prawa przed wykładem prof. Łyskowskiego skutek nieusłuchania wezwania studentów Polaków, żydzi zostali usunięci, przy czym kilku z nich dotkliwie pobito.

Czy Habsburgowie powrócą?
Pytanie wciąż aktualne w Wiedniu

WIEDEŃ, 23.10. W kołach politycznych Małej Ententy w Wiedniu sobotnia nowa kanclerza Schuschnigga wywołała duże poruszenie.

Koła rządowe podkreślają, że z punktu widzenia polityki wewnętrznej i zagranicznej sytuacja jeszcze nie dojrzała do tego, aby ryzykować próbę restauracji Habsburgów. Duży odłam ludności Austrii nie jest przychylnie usposobiony do hasła restauracji. Jednak zwrócić należy szczególną uwagę na doniosłe w skutkach i obliczone na daleką metę oświadczenie kanclerza, iż na przyszłość wstęp do frontu ojczyźnianego będą mieli ci, którzy „nie szkalują pamięci Habsburgów, jako dobrych Austriaków".

Legitymiści są z mowy Schuschnigga zadowoleni przede wszystkim dla tego, że przemówienie to kładzie kres pogłoskom jakoby Austria wyrzekła się planów restauracji.

Pełna tabela loterii na str. 4-ej

Ludność Madrytu chce kapitulacji
Rząd czerwony terrorem mści się za brak sympatii

RABAT, 23.10. Radio Kadyks w komunikacie ogłoszonym wczoraj popołudniu donosi, że w Madrycie odbywały się znowu **manifestacje kobiet przed gmachem ministerstwa wojny, które domagały się oddania Madrytu w ręce wojsk powstańczych.** Gabinet madrycki zdecydował się przenieść siedzibę rządu do Barcelony, oraz uchwalił cały szereg projektów, dotyczących obrony stolicy.

VALLADOLID, 23.10. Według informacyj otrzymanych z Madrytu, rozstrzelano tam 14 lotników za to, iż przez omyłkę dwukrotnie bombardowali pozycje rządowe w Olias del Rey.

PARYŻ, 23.10. Z Burgos donoszą, że oddziały rządowe przed opuszczeniem miejscowości Belmez i Villanuova del Rey, rozstrzelali kilkunastu mieszkańców podejrzanych o sprzyjanie powstańcom.

Na froncie Avila powstańcy zajęli Las Navas i Del Marques.

Na odcinku Aranjuez Illescas odparto kontratak wojsk rządowych. Na froncie Guadalajara wojska rządowe poniosły znaczne straty. W Andaluzji powstańcy rozbili oddziały wojsk rządowych, które usiłowały zająć wioskę Castro del Rio i znajdujące się w rękach wojsk rządowych lotnisko Getafe pod Madrytem, bombardowane było wczoraj przez samoloty powstańców. Jeden z samolotów rządowych, który wyleciał naprzeciwko eskadry powstańczej, został zestrzelony.

200.000 reksistów
zefrze się z wojskiem i policją
Degrelle zdecydowany na wszystko

PARYŻ 23.10. Z Brukseli donoszą, że rząd podjął zdecydowaną **walkę z ruchem rexistów**, w oparciu o utworzoną z inicjatywy rządu organizację, grupującą wszystkie elementy współpracy z rządem. Wczoraj wieczorem premier Van Zeeland wygłosił transmitowane przez radio przemówienie do narodu belgijskiego, w którym oświadczył, iż **projektowane na najbliższą niedzielę wielkie zgromadzenie rexistów w Brukseli, zostało zakazane. Rząd za żadną cenę nie dopuści do złamania tego zakazu.**

Przywódca rexistów Degrelle oświadczył wczoraj ponownie, **że zgromadzenie jego partii odbędzie się mimo zakazu rządu.**

200.000

BRUKSELA, 23. 10. — Opinia belgijska śledzi z największą uwagą przebieg konfliktu między reksistami i rządem. Zwolennicy Degrelle'a oświadczają, że **reksiści pomimo wydanych zakazów przybędą do Brukseli w ilości 200 tysięcy i zgromadzą się w parku Wijugaard, gdzie mają wysłuchać apelu Degrelle'a.** Socjaliści zaś twierdzą, że do zjazdu tego nie dojdzie.

Wojska są skoncentrowane i rząd jest zdecydowany przeszkodzić wszelkimi środkami zapowiedzianym manifestacjom w Brukseli.

Co pisze organ reksistów?

Dziennik reksistowski „Pays Reél", zamieszcza na naczelnym miejscu następujące słowa:

1 „Wszyscy do Brukseli na niedzielę rano, dla uczczenia b. żołnierzy z nad Izery. Rząd powziął nieprawdopodobne wprost środki dla stłumienia naszej manifestacji, zakazując przybycia naszych 62 specjalnych pociągów, zalepiając nasze afisze białym papierem, przewidując zakaz kursowania od soboty w całej prowincji Brabantu wszelkiego rodzaju pojazdów. Stoimy wobec faktu zdławienia wszystkich swobód obywatelskich przy czynnej pomocy 3 stronnictw politycznych".

Bunt matek

„Według szacunku na rok 1934 Polska już bardzo znacznie zbliżyła się do stanu równowagi ludnościowej".

(Stefan Szulc, Ruch Naturalny ludności w latach 1895 — 1935, Wydawnictwo Gł. Urz. Stat.).

Statystyk obliczający ruch naturalny ludności nie przez proste odejmowanie liczby zgonów od liczby urodzeń widzi już to, czego nie dostrzegamy my, laicy.

Mamy jeszcze poważną nadwyżkę urodzeń nad zgonami, ale wynika to z przyczyn zupełnie szczególnych: oto liczba kobiet w wieku płodności jest u nas bardzo duża w stosunku do liczby kobiet starszych i młodszych.

Wynika stąd jasno, że wkrótce przyjdzie okres zahamowania przyrostu naturalnego w Polsce. Dziś wchodzimy w okres powolnego osłabiania naszego „potencjału ludnościowego".

Trzeba sobie uświadomić, jakie mogą być tego stanu rzeczy następstwa i jakie są jego przyczyny. Oto pierwsze 10-lecie niepodległości, po pierwszych latach, w których odczuwało się jeszcze skutki wojennego niedostatku, było okresem wzmożonego przyrostu naturalnego. Ale wkrótce okazało się, że z przyrostem tym nie umiemy sobie poradzić.

Duży przybytek ludności bywał zwykle źródłem wzmożenia energii poszczególnych narodów. Wpływał na ich psychikę, skłaniał do zdobywczości, skierowanej nie koniecznie poza granice państwa. Zdobywczość ta niejednokrotnie wyrażała się poprostu w przyroście zasobów materialnych, przekraczający wielokrotnie stopień przyrostu samej liczby ludności.

Wbrew naukom Malthusa, okazało się, że im jest więcej ludzi, tym ludzie mogą być bogatsi. Niestety jednak w Polsce nie umieliśmy dać pracy i chleba wchodzącym w życie pokoleniom.

I dlatego zaczyna się u nas bunt matek. Trudno wniknąć w to, co jest tego buntu przyczyną? Czy demoralizacja, szerzona przez żydów, czy ciężkie warunki materialne, czy niższy poziom zdrowotności, czy mniejsza ilość zawieranych małżeństw. Faktem jest, że ilość urodzeń szybko się zmniejszyła.

W roku 1930 było ich 1023000, w następnych latach kolejno 965000; 935000; 869000; 882000; 877000.

W ten sposób zaprzepaszcza się te olbrzymie możliwości rozwoju, jakie narodowi polskiemu dawała płodność matek. Mówiono, że zmiany w ruchu ludności mają charakter nieodwracalny. Okazało się jednak np. w Niemczech, że tak nie jest. Liczba urodzeń może spadać, a później wzrastać na nowo. Zależy to od tego, jakim wpływom podlega naród, jakie możliwości przed nowowchodzącymi w życie pokoleniami otwiera polityka państwa.

Dziś stwierdzić wypada, że naród polski znajduje się w odwrocie.

W. Z.

D. c. depesz i wiadomości na str. 2-ej i 6-ej

Trybuna przyjaciół i przeciwników

Co nam da
Zastępczy obowiązek służby wojskowej?

Od jednego z naszych czytelników otrzymujemy następujące uwagi na temat projektowanego dekretu o zastępczej służbie wojskowej.

Zatrudnić próżnujących

Projekt dekretu o zastępczej obowiązkowej służbie wojskowej napewno daleki jest od ideału. Do zrobienia jest w Polsce ogrom nie dużo, a równocześnie wiele tysięcy pracowników, setki tysięcy ludzi poprostu próżnuje nie z własnej winy, wiodąc przeważnie pożałowania godne życie. Zorganizowanie pożytecznego wysiłku próżnujących mas w Polsce jest nadal zagadnieniem nierozwiązanym.

W istniejących warunkach politycznych nie wydaje się możliwe wyjście tych trudności. Jednakowoż wprowadzenie powszechnego obowiązku służby pracy, któremu podlegać będą wszyscy obywatele, nie odbywający służby w szeregach wojskowych, jest niewątpliwie słuszne i pod wielu względami korzystne.

Wyrównać obowiązki

Przedewszystkiem uzyskujemy w ten sposób sprawiedliwe wyrównanie obywateli w ich obowiązkach wobec własnego państwa. Wiadomo, że w szeregach wojska nie mieści się cały kontyngent zdrowych mężczyzn. Ilość „nadkontyngentowych", dla których zabrakło miejsca w sztywnych ramach armii, zwiększać się w Polsce z roku na rok. Do służby w szeregach nie powołuje się również wielu tysięcy mężczyzn z drobnym stosunkowo defektem fizycznym (np. krótkowidzostwo, który bynajmniej nie przeszkadza pracować z pełną wydajnością. Dotychczasowy stan rzeczy mocno krzywdził moralnie tych mężczyzn, którzy służby wojskowej nie odbywali wcale, a równocześnie płacił im za to większymi szansami życiowymi. Zaszczyceni bowiem służbą w szeregach oddawali państwu 18 — 24 miesięcy swego życia, nie licząc późniejszych 2 do 6 miesięcy ćwiczeń rezerwy, co oczywiście musi odbić się na ich zarobkach, czy też na pracy w gospodarstwie własnym lub warsztacie.

To dopiero początek

Teraz nastąpi do pewnego stopnia wyrównanie w obowiązku obrony państwa: **Wszyscy mężczyźni bez wyjątku będą już w czasie pokoju pracowali nad zabezpieczeniem państwa przed napaścią — jedni w szkole wojennej, w szeregach wojska, drudzy w oddziałach robotniczych.** „Zastępcza służba w oddziałach robotniczych wywołać powinna podniesienie ducha u tych obywateli, których dotychczasowa łączność z wojskiem kończyła się na zaprezentowaniu się w adamowym stroju komisji poborowej. Odtąd będą oni mieli świadomość, że pracują dla obrony państwa, wyniki tej pracy będą mieli przed oczyma (bo przeważnie we własnym osiedlu), a wreszcie odczują bezpośrednio korzyść własną, swojej gminy.

Możnaby powiedzieć, że 30 dni w ciągu 5-ciu lat (po 6 dni rocznie) to niewiele, ale niewątpliwie taki dość mizerny jest tylko początek. Przecież nie ma na to wcale pieniędzy. Utrzymanie armii robotniczej obok wojska, skoszarowanej i utrzymywanej przez państwo, kosztowałoby około 300 milionów złotych rocznie. Doświadczenia z hufcami junackimi stwierdzają, że koszt dzienny utrzymania jednego pracownika wynosi conajmniej 3.50 zł. Jutro może być inaczej, ale dziś na utworzenie armii robotniczej pieniędzy nie ma i dlatego trzeba od małego zacząć. Sześć dni pracy w roku bezpłatnej, bez dostarczenia żywności, ubrania czy mieszkania, czasem może nawet z własnymi narzędziami pracy. To można było zrobić bez pieniędzy, bez stwarzania nowego aparatu administracyjnego. Trzeba teraz dać czas gminom do nauczenia się, w jaki sposób najpożyteczniej użyć oddziałów robotniczych. Olbrzymie tu pole do inicjatywy.

Odrabianie podatku wojskowego

Już obecnie w niektórych gminach zwolnieni od służby w szeregach odrabiają podatek wojskowy (który oczywiście będzie zniesiony na przyszłość), pracując na rzecz gminy. Obowiązek służby pracy, nałożony na nie służących w armii, zapewni gminom około 4.200.000 dniówek robotniczych. (700.000 ludzi po 6 dni rocznie) tj. jakby dobrych kilkanaście tysięcy robotników, pracowało dzień w dzień przez cały rok. Nie jest to rzecz do pogardzenia. Gmina będzie mogła powoływać do prac albo jednorazowo, albo też partiami, zgodnie z planem prac, uwzględniających potrzeby obronne osiedla, ilość poborowych robotników oraz najniezbędniejsze środki.

Praca dobrowolna

Nikt nie będzie się wyłamywał z obowiązku bezpośredniego i osobistego oddawania usług państwu w zakresie wzmożenia jego obronności, co przyczyni się do niwelowania granicy między t. zw. inteligencją a pracownikami fizycznymi. Należałoby może jeszcze przewidzieć w dekrecie o powszechnym obowiązku pracy dla obrony państwa specjalne wynagrodzenie (natury honorowej np. znaczek) dla ochotników, którzy poświęcą znacznie więcej, niż 6 dni pracy rocznie. Może nawet takie honorowe odznaczenie ustanowić należałoby nietylko dla pracujących ponad normę, ale i dla tych ochotników w oddziałach robotniczych, którzy stanęli by do pracy dobrowolnie, nie podlegając dekretowemu obowiązkowi.

R.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 27.00 — 27.50 zbiorowa 26.75 — 27.25, żyto eksportowe bez obrotów żyto I st. 18.50 — 19.25, II st. 18.00 — 18.50, owies eksportowy 17,75 — 18.00, owies I st. 17.50 — 18.00, II st. 17.00 — 17.50, jęczmień browarny 26.50 — 27.50, I st. 23.00 — 23,50, II st. 22.25 22.75, III st. 21.50 — 21.75, groch polny 20.50 — 21.50, groch Victoria 27.00 — 30.00, wyka 19.50 — 20.50, peluszka 21.00 — 22.00, łubin niebieski 9.90 — 9.50, łubin żółty 13.00 — 13.50, rzepak zimowy i letni 45.00 — 46.00 mąka pszenna I gat. 38.00— 44.50, II gat. 30.50 — 38.50, mąka żytnia I gat. 27.00 — 29.25, II gat. 30.50 — 32.50, otręby pszenne 12.75 — 14.25, żytnie 12.50 — 13.00, siemie lniane 37.00 — 88.00, koniczyna czerw. b. kan. 90.00 — 105.00. koniczyna cezrw. b. kan. o czyst. 97% 120.00 — 130.00, kuchy lniane 20.50 — 21.50, ziemniaki jadalne 4.00 — 4.50 zł.

Ogólny obrót 3268 ton. Żyto 890. Usposobienie spokojne.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 286.95; Berlin (sprzedaż 212.78, kupno 211.94); Bruksela 89.45; Gdańsk (sprzedaż 100.20, kupno 99.80); Kopenhaga (sprzedaż 116.34, kupno 115.76); Helsingfors (sprzedaż 11.50, kupno 11.44); Londyn 26.00; Nowy Jork (sprzedaż 5.32 i 3/8, kupno 5.29 i 7/8); Nowy Jork (kabel) 5.31 i 3/8; Oslo 130.65; Paryż 24.73; Praga 18.80; Sztokholm 134.10; Zurych 122.25.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 475.00 (500 dol.) 480.00. wartość kuponu bież. (od dol. 1000) 11.11 zł.; 3 proc. poż. prem. inwestyc. I em. 66.50, II em. 67.25; 3 proc. poż. prem. inwestyc. seriowa I em. 82.50; 4 proc. państw. poż. premiowa dolarowa 49.00 — 49.25; 5 proc. konwersyjna 52.50; 6 proc. poż. dolarowa 77.00 — 77.25 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V — 48.50 — 49.00; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria K (drobne) 45.50, seria L 43.00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 55.63 — 56.25 — 56.00; 5 pr. L. Z. Łodzi 52.75; 4 i pół proc. L. Z. Łodzi 47.25; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 39.75; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 56.50 — 57.0, 8 i 9 em. 53.75 — 54.50.

Akcje: B. Polski 111.50 — 111.00 — 111.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 31.50 31.75; Węgiel 16.50 — 16.75; Lilpop 15.50 — 15.25 — 15.50; Starachowice 37.25.

Rubel srebrny 1.76; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0.85; 4 proc. poż. konsolidacyjna 50.00 — 50.13 — 51.25 — 51 5/8. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 78.25—78.38 (w proc.); 7 proc. poż. Śląska 67.50 (w proc.); 7 proc. poż. m. Warsz. (Magistrat) 67.25 — 67.00 — 67.25 (w proc.).

GIEŁDA MIĘSNA

Spęd wyniósł ogółem 655 sztuk bydła, z czego niesprzedanych pozostało 377 sztuk, cieląt — 849 sztuk, niesprzedanych — 41 sztuk, owiec — 33 sztuki, niesprzedanych — 26 szt., trzody chlewnej — 2.455 sztuk, niesprzedanych — 568.

Za 10 kg. żywca loco targowica płacono: woły dobrze opasione 67 zł., mało opasione—50 do 52 zł., krowy dobrze opasione — 65 zł., mało opasione — 50 — 56 zł., byczki średnio opasione — 53 zł, mało opasione —48 do 60 zł., buhaje dobrze opasione — 62 zł., buhaje małomięsiste — 50 zł., cielęta pełnomięsiste powyżej 40 kg. — 70 do 80 zł., małomięsiste powyżej 30 kg. 65 zł., owce — 50 zł. Trzoda chlewna: słoninowe powyżej 150 kg — 88 do 106 zł., mięsne powyżej 10 kg — 75 do 82 zł. W kategorii braków sprzedawano spędzone w nie wielkiej ilości wybrakowane bydło po 25 do 47 zł. za 100 kg.

Na hali hurtu za 1 kg. mięsa uboju miejscowego płacono: wołowina 1.00 do 1.25 zł., cielęcina — 1.20 do 1.50, wieprzowina słoninowa — 1.10 do 1.15. Mięso przywożone: wołowina I-szy gatunek — 80 gr do 1 zł., cielęcina — 1.10 do 1.40 zł., baranina zady —1 do 1.20, wieprzowina mięsna — 1.08 do 1.10 zł.

Pierwszy dzień procesu Grzeszolskiego
Odrzucenie powództwa cywilnego

Wczoraj o godz. 10-ej rozpoczęła się rozprawa apelacyjna w procesie Grzeszolskiego. Na dłuższy czas przed tą godziną sala napełniła się publicznością, wpuszczaną wyłącznie za biletami. Ławy prasowe pełne.

Główni uczestnicy procesu

O godz. 10-ej wprowadzono na ławę oskarżonych Pawła Grzeszolskiego, któremu na jego prośbę pozwolono ubrać się na czas rozprawy po cywilnemu. Oskarżony trzyma się nieźle, znać jednak na nim pewne wycieńczenie.

W pierwszym rzędzie krzeseł zajęła miejsce młoda, obecna żona Grzeszolskiego, Pelagia ze Staciwińskich, ubrana w granatowy płaszcz. W dalszych rzędach okryta grubym welonem, zasiadła siostra zmarłej żony Grzeszolskiego, Kuczalska, znana ze swej w stosunku do szwagra zaciekłości.

Spór o powództwo cywilne

Rozprawa rozpoczyna się od zwykłych formalności, po czym odrazu obrona zgłasza wnioski wstępne. Pierwszy z nich — to żądanie niedopuszczenia powództwa cywilnego, które reprezentuje adw. Pawełek z Sosnowca, pełnomocnik teściów Grzeszolskiego — Bugajów. Obrońca na podstawie przepisów postępowania karnego stwierdza, że nie przewidują one prawa świadków do wnoszenia powództwa cywilnego. Jest to możliwe jedynie w stosunku do współmałżonka, dzieci lub wnuków. Ku ogólnemu zdziwieniu przyłącza się do wywodów obrony prokurator, podtrzymując je ze względów formalnych.

Religijność Grzeszolskiego

Jako dalsze wnioski adw. Hofmokl - Ostrowski stawia prośbę o dołączeniu do akt książki Grzeszolskiego p. t. „Opoka Piotrowa", napisanej w 1928 r., dla stwierdzenia gorącej jego religijności, następnie wnosi o dodatkowe badanie Staciwińskiej, Kuczalskiej i korepetytora zmarłych dzieci, oraz o powołanie nowego biegłego, prof. Baleya, znawcy psychologii dziecięcej, celem ustalenia pewnych momentów ze stosunku młodych Grzeszolskich do ojca.

Po dłuższej naradzie wniosek w przedmiocie niedopuszczenia powództwa cywilnego zostaje przez sąd przyjęty, wszystkie zaś pozostałe — oddalone.

Obszerny referat

Następnie sędzia referent rozpoczyna wygłaszanie obszernego referatu sprawy, co zajmuje kilka godzin czasu, po czym, zgodnie z procedurą zostanie udzielony głos samemu oskarżonemu, dla złożenia osobistych wyjaśnień, a następnie rozpocznie się pracowity przewód sądowy od opinii biegłych: Grzywo-Dąbrowskiego, Modrakowskiego i Siengielewicza. Rozpocznie się znowu zaciekły spór o charakterze zmian chorobowych, wywoływanych w organiźmie przez tal i o możliwość dostania się tego pierwiastka do zwłok z trumny.

1000 żydów do Palestyny
Szkoda, że tak mało

Jak donosi „Czas" 1000 młodzieńców żydowskich ma udać się pod sztandarem białoniebieskim do Palestyny i zażądać wpuszczenia do tego kraju.

Zgłoszenia do wymarszu pierwszego tysiąca żydów są już zamknięte. Po przekroczeniu tysiąca utworzy się druga armia, która wyruszy być może w jakiś czas później. Wszyscy biorący udział w marszu otrzymają jednolite umundurowanie i zapasy żywności na kilka dni. Maszerująca kolumna liczy na to, że w drodze spotka się z pomocą organizacji żydowskich. Droga będzie trwać około trzech miesięcy. Termin marszu oznaczony będzie w najkrótszym czasie.

Marsz ten ma mieć charakter symboliczny.

W nadchodzącą niedzielę odbyć się ma na jednym z welodromów przy ul. Nalewki, ogólna zbiórka wszystkich uczestników marszu. Na zbiórce ma być dokonany podział uczestników na grupy. Jednocześnie dokonany zostanie przegląd dokumentów osobistych. Jak się dowiadujemy, żonaci uczestnicy marszu obowiązani są mieć zezwolenie małżonek. Stu z pośród kandydatów złożyło przysięgę, że osiądą na roli, nad Jordanem.

Unieruchomieniem fabryk francuskich
grozi strajk transportowców

PARYŻ, 22. 10. Strajk robotników, zajmujących się transportem węgla w departamentach północnych, grozi unieruchomieniem wielu fabryk w tak poważnych ośrodkach przemysłowych, jak Roubais, Tourcoing. Z braku paliwa liczne fabryki musiały wstrzymać pracę.

Specjalne zarządzenia miejscowych władz administracyjnych, które zamierzały zorganizować dostawy węgla pod ochroną policji, zawiodły, gdyż strajkujący grozili represjami szoferom samochodów ciężarowych, transportujących węgiel.

Zamach samobójczy
trzech dziewcząt

Do baru „Pod telefonami", przy ul. Zielnej 40, przybyły wczoraj w godzinach rannych trzy młode, elegancko ubrane kobiety. Były one uprzednio w restauracji, w okolicy Dworca Głównego, gdzie wypiły butelkę wódki.

Dziewczęta kazały sobie podać kotlety, po czym napełniły szklanki esencją octową i jednocześnie wychyliły truciznę. Jęki dziewcząt zaalarmowały służbę lokalu. Wezwano niezwłocznie pogotowie ratunkowe, które przewiozło denatki do szpitala Dz. Jezus.

Młodocianymi desperatkami okazały się: Norissa Czekanow. lat 23 (Okopowa 69), Henryka Klijanowicz, lat 19 (Krucza 9) i Helena Jabłońska, lat 20, (Krak. Przedmieście 21), wszystkie trzy manicurzystki. Przyczyną zbiorowego zamachu samobójczego była miłość trzech dziewcząt do jednego młodzieńca. Klijanowską po przepłukaniu żołądka wypisano ze szpitala. Jabłońska w stanie niezłym przebywa jeszcze na kuracji, Czekanowska natomiast, najciężej zatruta, dotychczas nie odzyskała jeszcze przytomności.

Bankiet na cześć wroga

Kilkadziesiąt starszych pań, które przed 30 laty brały udział w ruchu sufrażystek, urządziły na cześć swego b. wroga, inspektora Jarwisa, bankiet, chcąc mu się odwdzięczyć się za to, że zwalczając je, „umiał zawsze pozostać dżentelmenem".

Ofiary

Dla najbiedniejszych dzieci od pp. Szoferów zł. 10. gr. 50.

Wielkie ławice szprot
Obfite połowy rybaków

Na wysokości Rozewia, Wielkiej Wsi, Chałup i Kuźnicy flotylla rybaków polskich, niemieckich i duńskich łowi od dłuższego już czasu szproty i śledzie, które pojawiły się na tym obszarze morza w olbrzymich ławicach. Połowy trwają dzień i noc i są bardzo obfite. Szczęście sprzyja również naszym rybakom przybrzeżnym, którzy po okresie nawałnic na Bałtyku, łowią obecnie wielkie ilości węgorzy.

Kopuła św. Marka
Grozi zawaleniem

Na głównej kopule kościoła św. Marka ukazały się duże szczeliny.

Kościół ten zbudowany jest, jak wiadomo w XI wieku. Podobno już wówczas budowniczy jego byli zdania, że kopuła kościoła jest zbyt ciężka.

MICHAŁ WSZERAD 27)

PANI PREZES i S-KA
Powieść obyczajowa

— Jakże się cieszę „znajoma nieznajoma"! Jakże się cieszę panno Irko!

Drgnęła.

— Przecież już znam naprawdę moją „znajomą nieznajomą"...

Szli dalej razem. Irka szczęśliwa z przypadku, Turawski zadowolony. Tak był już myślą daleko po za Warszawą, że spotkanie z sąsiadką „z góry" wydało mu się fragmentem upragnionego wypoczynku. Nie mógł go już nawet kojarzyć z Lolą, której obowiązujący zwyczaj towarzyski kazał już posłać bilet i kwiaty. Nawet krótka znajomość wprowadza obowiązki. Znajomość Irki była zbyt krótka. I dlatego czuł się najlepiej. Zerknął na nią przelotnie okiem. Nawet jest trochę „wsiowa". Może mu się zresztą wydaje. Krótkie włosy i sportowy krój jesiennego kostiumu. Lola to miasto. Prawdziwe miasto. Przyjemne miasto... — uśmiechnął się.

Na ulicy było tłoczno. W miarę jednak oddalania się od dworca głównego publiczność na chodnikach przerzedzała się. Przed godziną padał krótki ulewny deszcz. Wymyte powietrze ciągnęło do spaceru. Co prawda w perspektywie mógł być Ogród Saski. Wcale niepociągające. Iść do kawiarni — nie było już czasu. Trzeba przecież jeszcze spakować rzeczy. „Pędrak" tego nie potrafi.

Przejechało szybko auto i bluznęło brudną wodą.

— Ach! — krzyknęła Irka i schwyciła za rękę majora.

— No to proszę się już mnie trzymać.

Rozmawiali o deszczu, o wsi, o neonach jaskrawych i granatowym niebie. Turawski próbował się tłumaczyć, dlaczego jej nie odwiedził. Tłumaczył się tak długo, ile trzeba było, ażeby z jej strony otrzymać zezwolenie na naprawienie „karygodnego zaniedbania". Obiecał zjawić się zaraz po powrocie z Wronek.

Dochodzili do domu. Irka z całą naiwnością:

— Tak wcześnie, a już stróż nocny chodzi...

„Stróż nocny chodzi"! Major wytężył wzrok.

— Gdzie?

— Ot, tam — wskazała ręką.

Rzeczywiście pod bramą stał jakiś jegomość w krótkim paletku w czapce nasuniętej na oczy. Ręce w kieszeni.

Major przyspieszył kroku. Jegomość ziewnął i nagle, spostrzegłszy Turawskiego, zaczął się spiesznie oddalać. Nie ulegało najmniejszej wątpliwości. To jeden z tych, co to mieli wyjść na przeciw niego. Odrazu obraz zebranych u Stendta gości zbladł mocno. Elegancki choć głupawy Stendt i takie indywiduum? A jednak po powrocie z brydża usłyszał w domu: „Wezwałem pana majora, ażeby zwrócić uwagę na ludzi z t. zw. towarzystwa, których..." i t. d.

Chciał przyspieszyć kroku. Niestety, szedł pod rękę z kobietą. Rzekomy „stróż nocny" znikł tymczasem. Turawskiemu przyszło w tej chwili do głowy, że wyjazd na wieś jest stracony. Cenne odkrycie sąsiadki „z góry" zmuszało go do powzięcia nowych kroków. Po tym tropie dojdzie się do gniazda. Wyobrażał sobie, jaką minę będzie miał jutro porucznik Kasprzyk, gdy mu opowie o nowym odkryciu: I cóż — upiera się pan przy Stendcie?" Chociaż, kto wie — psiakrew! — zaklął w duszy. A głośno:

— Wie pani, nie jadę dzisiaj...

— Dlaczego?

— Dlaczego? Można panią odprowadzić na pani trzecie piętro?

Zarumieniła się. A więc dla niej zostaje... Szczęście. Szczęście. Żal Loli, potem znowu uczucie szczęścia. Aż szczęścia? Łapie siebie na gorącym uczynku egzaltacji. Robi jej się głupio. Jednym słowem — dziwnie.

Godzina upłynęła szybko. „Tak krótkiej pierwszej wizyty nigdy nie miałem" — mówił żegnając się. Schodził lekko ze schodów w płaszczu zarzuconym na ramiona. Otworzył drzwi mieszkania. W gabinecie się świeci. Ktoś jest.

— A... to pan?

I odrazu:

— Są nowe wiadomości?

— Niema.

— Więc?

Chwila ciszy.

— Przyszedłem zapytać się, kiedy pan major wyjeżdża, kiedy przyjeżdża i jak adresować w razie czego.

— Wyjeżdżam jutro, lub pojutrze. Przyjeżdżam za tydzień. Adres: poczta Krzywo, majątek Wronki.

— Tak. Już sobie zapisałem, — zamyślił się. I nagle:

— Co pan, panie majorze sądzi o Taubmanie?

Patrzy przenikliwie.

Major uśmiecha się.

— Proszę o więcej wiadomości.

— To nie są żadne wiadomości. A co pan sądzi o dyrektorze? O dyrektorze i o jego sekretarzu tym Krówce?

— Krówce? Że wbrew przysłowiu: mało ryczy i mało mleka daje. To wszystko?

— Wszystko. Ja proszę, żeby się pan major mocno zastanowił. Żegnam.

(C. d. n.)

Jak ma wyglądać Związek Polskich Kas Bezprocentowych?

Nie naśladować form żydowskich!

Sekcja badania i organizacji kas bezprocentowych przy Związku Polskim w Warszawie, nadesłała nam poniższe uwagi:

Kasy Bezprocentowe powstają jedna za drugą, zarówno w stolicy jak i we wszystkich ośrodkach prowincjonalnych. Dla tego rzeczą konieczną wydaje się skoncentrowanie tej akcji i stworzenie w tym celu specjalnej instytucji centralnej.

Cel wspólnej organizacji

Celem takiej instytucji byłoby przede wszystkiem ujednostajnienie akcji pomocy finansowej dla kas, udzielających kredytu bezprocentowego dla niezamożnej polskiej ludności chrześcijańskiej, obok zaś tego utrzymanie stałej łączności i współdziałania pomiędzy poszczególnymi kasami oraz reprezentowaniem ich wobec instytucyj państwowych, samorządowych oraz społecznych.

Cele te powinny być osiągane przez starania w uzyskaniu kredytów i subwencyj oraz podział ich pomiędzy poszczególne kasy, przez wydawanie własnego organu, propagandę, przez instruowanie i nadzór nad poszczególnymi kasami. Wreszcie przez stworzenie nowych kas.

Zasady organizacji centralnej

Powstaje stałe pytanie, jaką postać ma przyjąć instytucja, któraby się podjęła tych zadań. Gdyby pójść ściśle według wzorów żydowskich, możnaby stworzyć instytucję, której członkami obok samych kas byłyby osoby fizyczne. Jest to droga, którą przyjęło społeczeństwo żydowskie, aby zapewnić decydujący wpływ faktycznym przywódcom swego tajnego rządu. Warto tu przytoczyć parę członków - założycieli. Byli nimi: prof. dr. Mojżesz Szorr, Rafał Szereszowski, Jakób Himelfarb i inni.

O samorząd kas bezprocentowych

Polska droga musi być inna. Musimy zapewnić całkowity samorząd kas bezprocentowych, a nie stwarzać form sztucznych, uzależniających ten samorząd od czynników z kasami nie związanych. Pełny samorząd kas bezprocentowych może zapewnić jedynie związek samych kas bezprocentowych, którego członkiem będą mogły być wyłącznie same kasy. Oczywiście, naczelna instytucja tego związku mogłaby powoływać do ściślejszych władz również osoby, które nie są członkami wśród poszczególnych kas, aby zapewnić w ten sposób dopływ odpowiednich fachowych elementów. Nie znaczy to jednak bynajmniej, by dopuścić osoby fizyczne na członków Związku i w ten sposób zmajoryzować kasy nieokreśloną ilością członków takich osób fizycznych.

Długi łańcuch pośredników

zubożą nasze rolnictwo

Wiele się u nas pisze i mówi o rozpiętości pomiędzy cenami płodów rolnych na wsi a ceną, jaką płaci konsument w mieście.

Polska jest krajem niskich cen płodów rolniczych. Cóż, kiedy ten sam produkt rolny dociera do konsumenta po kilkakrotnej nieraz zwyżce cen. Taki układ stosunków powoduje, że rolnik uzyskuje stosunkowo mało z ceny płaconej przez konsumenta, konsument płaci za towar drogo — a całą różnicę inkasują pośrednicy — u nas przeważnie żydzi.

Ciekawe są dane ilustrujące rozpiętość cen w Polsce i w Niemczech.

W Polsce ze złotówki, jaką konsument płaci za chleb, rolnik — otrzymuje 43 grosze, w Niemczech — 49 gr.

W Berlinie — ze złotówki zapłaconej za mięso wieprzowe dla rolnika idzie 60 gr., w Polsce rolnik dostaje 54 gr.

Z nabiałem sprawa wygląda jeszcze gorzej. W Berlinie ze złotówki wydanej na mleko, rolnik otrzymuje 62 gr., w Warszawie — 48 gr., za jaja z wydanej złotówki rolnik ma w Niemczech 83 grosze, u nas 67 groszy.

Tak więc w Polsce i rolnik i spożywca płacą haracz na korzyść pośrednika. Uzdrowienie handlu rolnego niewątpliwie podniosłoby rentowność rolnictwa i obniżyłoby ceny w mieście.

Żydostwo opowiada się

po stronie kata — Stalina

Prawdziwe testimonium paupertatis moralnej europejskiego t. zw. pacyfizmu stanowi jego stosunek do sierpniowej rzezi w Moskwie. W pierwszej chwili wywołała ona odruch oburzenia, aż po niespełna dwóch miesiącach czynniki socjalistyczne i pacyfistyczne poczynają pośpiesznie odwoływać zbyt ostre słowa, jakie z ich gębuś padły pod adresem Stalina. Warszawska żargonowa jednodniówka komunistyczna „Der Blic" z triumfem poświęca aż pół strony aprobatom tych czynników dla stalinowskich mordów.

Fundusze pracują

„Niemiecki" pacyfista, emigrant Kurt Hiller, prawa ręka wodza pacyfistów w Niemczech, „von" Ossietzky'ego (żydek galicyjski) w pierwszej chwili po rzezi wypisywał piorunujące protesty w paryskiej prasie trockistowskiej. Obecnie nadesłał do komunistycznej praskiej „Weltblick" list, w którym wyjaśnia, że „po dokładnem wystudiowaniu układów procesu", t. j. po namacalnym skontrolowaniu, że fundusze dyspozycyjne w sowieckich ambasadach działają równie sprawnie, jak poprzednio, musiał uznać, że skazani trockiści istotnie dopuścili się wszystkich czynów, za jakie ich stracono i że, wobec tego, wszelkie zarzuty w związku z całą tą sprawą, czynione władzy sowieckiej należy uznać za „śmieszne"...

Dżentelmeni londyńscy

Dwóch londyńskich adwokatów, członków Labour Party, którzy w czasie rzezi sierpniowej bawili w Moskwie, ogłosiło ostry protest przeciwko znanej depeszy wodzów II Międzynarodówki, wstawiającej się za mordowanymi. Jeden z tych dżentelmenów nosi klasyczne nazwisko angielskie — Lazarus. Również niektóre organy „niemieckiej" emigracyjnej socjaldemokracji już akceptują stanowisko stalinowców.

W Polsce

Zresztą i w Polsce krzyk, podniesiony przez P. P.S. i „Wiadomości Literackie" w pierwszej chwili po zamordowaniu Zinowjewa, już ucichł. P. Niedziałkowski pisał, że proces moskiewski jest jednym jeszcze dowodem, iż między socjalizmem (t. j. p.p.s.-izmem) a komunizmem nic wspólnego być nie może — no i na tym się skończyło; sławetny pakt o nieagresji" między P.P.S. a K. P. P, trwa dalej.

Żydzi za Stalinem

To zachowanie się międzynarodowej opinji pacyfistycznej rzuca dużo światła na samą likwidację Zinowjewa i tow. W pierwszej chwili modny był pogląd, jakoby likwidacja ta była przejawem walki rosyjskiego, stalinowskiego bolszewizmu z żydostwem; w rzeczywistości, okazuje się, że ogół żydostwa międzynarodowego całkowicie stoi po stronie Stalina.

To jest tak—

Sowiety się demaskują

Ciągłe porażki czerwonego rządu Hiszpanii i spodziewane już lada dzień zajęcie Madrytu skłoniły Kreml do zmiany stanowiska w sprawie nieinterwencji w wojnę domową. Owa nieinterwencja była na rękę, gdy mając do dyspozycji życzliwą postawę Francji Bluma, rząd republikański miał za sobą prawdopodobieństwo zwycięstwa. Powstanie bądź co bądź zawiodło w wielkich miastach, a mobilizacja czerwonej milicji okazała się sprawna. W owym więc czasie wskazanym było uchwalenie nieinterwencji dla tej prostej przyczyny, że powstańcy byli słabsi, udzielanie im pomocy trudniejsze. Dziś jednak, gdy rząd czerwony (za wyjątkiem Katalonji, został od Francji odcięty i sromotnie pobity na całej linii — nakazem chwili dla Sowietów staje się interwencja w Hiszpanii i ratowanie komuny za wszelką cenę. Idą też Sowiety w tym kierunku, jak się to mówi na całego, a separatyzm kataloński ułatwia im tu zadanie. Czerwona republika w Barcelonie przetrwa swą siostrzycę w Madrycie i wojny formalnej trzeba będzie na jej obalenie.

Ta determinacja Sowietów wytwarza sytuację bardzo dla Europy niebezpieczną i nie na żarty grozi rozpętaniem poważnej burzy. Punkty bowiem, o które chodzi: Barcelona, Katalonia, wyspy Balearskie, mają wielkie znaczenie strategiczne i są ściśle zespolone z kompleksem spraw morza Śródziemnego. Czerwona republika nad tym morzem, to stała groźba dla faszystowskich Włoch. Ekspozytura śródziemnomorska państwa tak potężnego, jak Sowiety, to conajmniej niewygoda dla Anglii. Woroszyłow przykłada więc lont płonący do beczki z prochem.

Siedlisko masonerii?

Do nie dawna najwierniejsza z wiernych organizacyj sanacyjnych, Związek Nauczycielstwa Polskiego zaczyna już powoli zmieniać front. Nie przeszkadza to jednak na demonstracyjne wystąpienia reklamowe z ofiarami na cele państwowe, audiencjami i t. p.

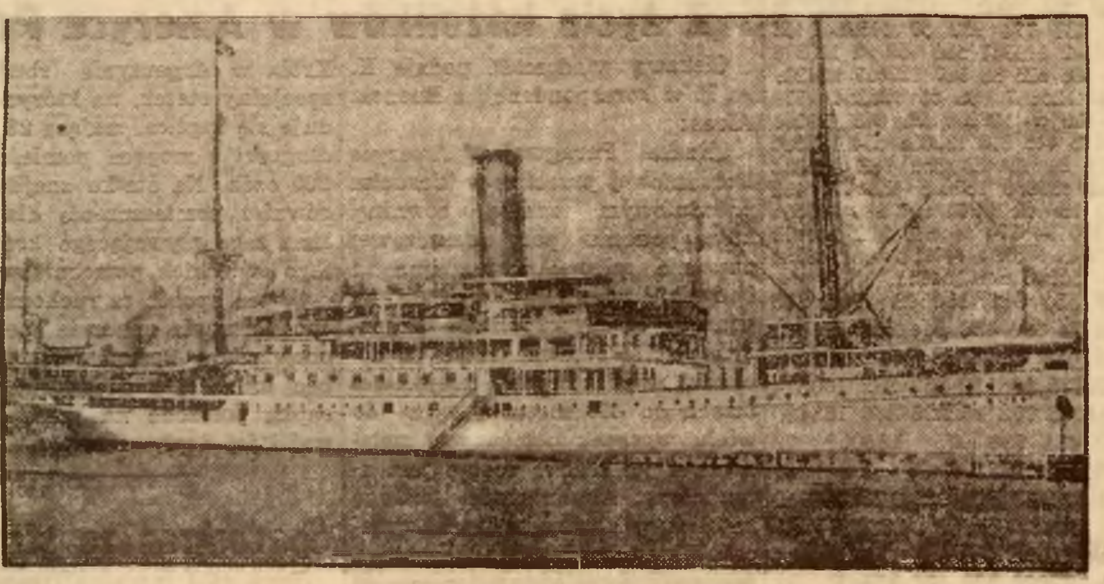
Sprzeczności te łatwo przeilumaczyć, jeżeli się zastanowi nad tym, co w Z. N. P. jest grą koniunkturalną, prowadzoną przez koniunkturalnych ludzi, a co jest akcją stałą i systematyczną, co jest istotnym celem tej organizacji.

Informuje na ten temat odezwa Stow. Chrześcijańsko Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, w której czytamy m. in.

Z życia nauczycielstwa polskiego należy usunąć całkowicie wiele rzeczy, które w żaden sposób nie dają się pogodzić z tą ideą, której służyć musi naszą szkoła. Pewne objawy pozostają w rażącej sprzeczności z dobremi obyczajami i godnością nauczycielską.

Oto niektóre organy prasowe wydawane z funduszów nauczycielstwa polskiego przemawiają zawsze językiem lóż wolnomularskich. Niczego nie zwalczają tak zawzięcie i wytrwale, jak zwolenników światopoglądu katolickiego i narodowego, piętnując ich stale jako reakcjonistów i wsteczników. Pisma te są jednocześnie przesiąknięte nauką Marksa i sączą kropla po kropli truciznę pojęć, rozkładających społeczeństwa chrześcijańskie.

Od czasu do czasu spotykamy się z niesmaczną krzykliwą reklamą, w stylu kupieckim, organizacji nauczycielskiej. Lubi ona olśniewać swą potęgą i wpływami. W razie potrzeby umie też występować w roli surowego niezmiernie krytyka własnych czynów, przedstawiając je jako cudze grzechy. A ile to uprawiano demagogii w najrozmaitszych formach! Obiecują zawsze nauczycielstwu „złote góry", świetne warunki pracy i życia, łudzą ich widokami karjery lub bezkarności. Kiedyindziej znów wojują bez ceremonii intrygami, oszczerstwami, fałszywymi oskarżeniami, zastraszeniem. Opornym grożono zwykle najgorszemi skutkami służbowemi. Temi metodami uzurpowali sobie władzę niemal dyktatorską nad nauczycielstwem. Porobili niebywałe karjery, a szkolnictwo i nauczycielstwo pod ich opieką doszło do stanu katastrofalnego".



Statek holenderski „Van der Wick", który uległ katastrofie u brzegów Jawy.

Dantejskie sceny

w czasie katastrofy „Van der Vicka"

Chmary rekinów uwijały się koło statku

U brzegów Jawy zatonął holenderski statek „Van der Vick". Kapitan okrętu twierdzi, że katastrofa ta pozostaję dotychczas niezgłębioną zagadką.

Na ginącym statku rozgrywały się dantejskie sceny. Tonął on tak szybko, że załoga nie miała czasu spuścić łodzi ratunkowych, a pasażerowie zanim zorientowali się o co chodzi, byli już po szyję w wodzie. Przestrach tonących spotęgowany był jeszcze tym, że koło Jawy krążą chmary rekinów i nieszczęsnym każdej chwili groziło pożarcie przez te bestie.

Zdaniem kapitana, pasażerów tonącego statku uchroniła od paszczy rekinów ta okoliczność, że w koło okrętu wytworzył się lej, co spłoszyło morskich rabusiów. W przeciwnym razie prawdopodobnie nikt z pasażerów nie wyszedłby cało.

Przez kilka godzin rozbitkowie płynęli trzymając się kurczowo połamanych mebli, skrzyń i t. p. Przerażające krzyki o ratunek, płacz kobiet i jęki tonących dzieci — wszystko to składało się na potworną całość. Nadomiar złego wiatr wiał od strony lądu, odpychając rozbitków na otwarte morze.

Holenderskie gazety zastanawiają się nad dziwnym faktem: na tym samym miejscu, gdzie obecnie zatonął „Van der Vick", wydarzyły się już poprzednio dwie zagadkowe katastrofy. Prasa żąda od władz zajęcia się tą sprawą.

Jak ustalono, podczas katastrofy parowca „Van der Vick" zginęło 24 osoby, w tym 9 europejczyków i 15 krajowców.

Kolce bez róż

Żydowski orbis

Polskie Biuro Podróży „Orbis" otworzyło niedawno przy ul. Chłodnej 17 nowy oddział przeznaczony głównie dla wygody mieszkańców dzielnicy wolskiej rekrutujących się przeważnie z drobnych kupców, robotników i rzemieślników. Oddział ten obsługiwany jest wyłącznie przez dwoje urzędników, żyda i żydówkę.

Zażydzenie „Orbisu" rzuca się również w oczy i w innych jego oddziałach zwłaszcza zaś w oddziale przy ul. Wierzbowej 11 i przy ulicy Marszałkowskiej 153. Podkreślić należy, że owo „Polskie" biuro podróży otoczone jest specjalną opieką Ministerstwa Komunikacji.

Czy to ma być przygotowanie „Orbisu" do nowej roli politycznej, jaką podobno mają odegrać biura podróży wedle planów płk. Koca?

Tak się nie robi

Prasa przyniosła wiadomość o nominacji na stanowisko generałów broni.

Tymczasem wyjaśniono, że nominację na stanowisko generała broni otrzyma tylko gen. K. Sosnkowski.

Fałszywa wiadomość ukazała się w „Ekspressie Porannym", to jest w organie prorządowym, który ze szczególnym zamiłowaniem „piętnuje" plotkarstwo.

Nie trzeba chyba uzasadniać, dlaczego rozsiewanie fałszywych plotek na temat zamierzonych awansów w armii jest najbardziej godne potępienia.

Niech niższe szarże nie zajmują się lepiej awansami — generałów.

Chrzczona demokracja

P. Tadeusz Gluziński w swej doskonałej książce p. t. „Odrodzenie idealizmu politycznego" na str. 31 — 32 pisze, iż do ojcostwa demokracji przyznaje się cała zbiorowość lóż masońskich zaś „do chrztu trzymały ją wolność, równość i braterstwo". Ustęp ten powoduje głęboką rozterkę i wątpliwości w duszy czytelnika.

Czy aby autor jest najzupełniej pewien, że demokracja była chrzczona? Byłaby to rewelacja. Dotychczas bowiem sądziliśmy, iż po narodzinach demokracji była w robocie muszelka.

Polemika

W „Gazecie Polskiej" trzeźwieją i poczynają zimno odnosić się do rzeczywistości.

Po co policjant?

Niedawno jeszcze czytaliśmy tam nawoływania do używania policji przy każdej sposobności. A teraz wieje inny wiatr.

Innymi słowy: przy dobrej i sprawnej organizacji życia gospodarczego dla policjanta nie ma miejsca; bo albo wogóle nie ma on co robić, albo nie zdoła wypełnić powierzonych mu zadań. Skuteczna ingerencja policjanta w życie gospodarcze jest dowodem, że ci, którzy są naprawdę powołani do takiej ingerencji — albo nie umieli albo nie chcieli swej roli wypełnić.

Niebawem przeczytamy to samo o życiu politycznym, prasowym i t. d. Cała redakcja „Gazety Polskiej" kupuje sobie rękawiczki i obrażonych rąk już nie zobaczysz na lekarstwo.

Egzotyczna partja

A coraz śmielej odzywa się „demokracja". Szczególnie ta „socjalna" Represje przeciw socjalistom niemieckim w „Gdańsku wytrąciły PPS. z równowagi. Dowiadujemy się z „Robotnika":

Według otrzymanych przez nas wczoraj wiadomości, teror hitlerowski w „wolnem" mieście Gdańsku trwa w dalszym ciągu. Policja polityczna, kierowana przez agentów „Gestapo" z Berlina, zachowuje się z wręcz niezwykłą, nawet jak na obyczaje hitlerowskie brutalnością.

Z pośród aresztowanych zwolniono tow. Keisera, jednego z kierowników kolejarzy gdańskich.

W niedzielę, jak już pisaliśmy, odbędzie się w Warszawie konferencja Świata Pracy w sprawie gdańskiej.

Konferencję będą stanowili przedstawiciele Komitetów PPS., związków zawodowych, organizacyj oświatowo-kulturalnych klasy robotniczej.

Tak samo w niedzielę sprawa gdańska będzie omówiona na wielkiej konferencji robotniczej w Katowicach. Sprawę przedstawi opinii robotniczej i pracowniczej śląska tow. M. Niedziałkowski.

Parę lat temu PPS. organizowała w Polsce strajk na poparcie górników angielskich, a dzisiaj organizuje pomoc dla tow. Caballero i dla towarzyszy-Niemców w Gdańsku W Polsce zaś najbardziej rozczula ich niedola ludu wybranego. W każdym razie zainteresowania PPS. są przede wszystkim egzotyczne. Proponujemy wyjazd do Angoli.

Norymberskie wzory

Byłoby towarzystwo. Oto nasi najmilsi także patrzą ustawicznie tylko na „Hitlera" i na Hiszpanię. Ostatnio „Mały Przegląd" (dodatek dla młodzieży „Naszego Przeglądu") pomieszcza entuzjastyczny artykuł, podpisany „Roman Górwicz (przepraszam, ale czy to moja wina, że on się tak podpisał?). Autor cytuje ustępy z odezwy czerwonej młodzieży hiszpańskiej i tak je ozdabia własnymi kwiatami:

Wojska powstańcze, które w przeważnej części składają się legii cudzoziemskiej i z ludzi, pragnących zwrotu zabranych im przywilejów, wojska pod wodzą awanturników, zapatrzonych w norymberskie wzory, rzucili się na ciężko wywalczoną wolność ludu hiszpańskiego.

Bo wojna w Hiszpanii to zacięty bój między wolnością a niewolą, między postępem a wstecznictwem, to bój o to, — czy średniowiecze ma tam jeszcze trwać.

Wiadomo, że w średniowieczu wypędzono żydów z Hiszpanii. A teraz taka zmora apokaliptyczna chce wracać! Norymberskie wzory!

Będzie drożej

Niepodobna kończyć taką smutną perspektywą. Trzeba się pocieszyć. Szerokie widoki otwiera nam „Express Poranny". Jak czytelnikowi zapewne niewiadomo, w Wilnie zaginęła 16 letnia dziewczyna w rezultacie okazało się, że kochana mamusia sprzedała ją jakiemuś jegomościowi żywcem za 30 złotych w walucie polskiej. Fakt ten zdenerwował „Expressa":

W mieście, znanym z tradycyj kulturalnych, rozgrywa się oto niespodzianie pierwotna transakcja sprzedaży córki.

Drugi fakt, który zadziwia i wydaje się niewiarygodny — to... cena sprzedażna córki. Trzydzieści złotych! Nędzą, nawet najskrajniejszą nędzą nie da się usprawiedliwić ta transakcja.

No jakże! Dziewczyna za trzydzieści złotych! To ledwie tyle, co za dwie owce! Nie ma się co dziwić, że „Express" tak się zmartwił tą „niedającą się usprawiedliwić transakcją".

Ostra krytyka rządu Bluma

na radzie federacji republikańskiej

PARYŻ, 22. 10. Rada naczelna federacji republikańskiej, pod przewodnictwem p. Louis Marin obradowała nad wewnętrznym położeniem politycznym kraju. Rada wypowiedziała się przeciwko metodom politycznym, stosowanym przez rząd p. Bluma, a w szczególności przeciwko zamachom na zasadnicze wolności obywatelskie.

Co do spraw gospodarczych rada podkreśliła odpowiedzialność frontu ludowego w sprawie dewaluacji franka, domagając się oparcia franka o złoto, gwarancji przeciwko ewentualności nowej dewaluacji, oraz przeprowadzenia ostrego śledztwa w sprawie spekulacji, które wprowadzono w okresie poprzedzającym dewaluację.

Kontrola cen

we Francji

PARYŻ, 21. 10. Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie o utworzeniu przy ministerstwie gospodarki narodowej komitetu kontroli cen, który będzie miał za zadanie czuwanie nad stosowaniem w praktyce dyrektyw i decyzyj, powziętych przez komitet narodowy nadzoru cen.

Pełna tabela loterii

2-gi dzień ciągnienia 1-ej klasy 37-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

5.000 zł.: 39609
2.000 zł.: 85392
1.000 zł.: 68149 102760 132602 154459 188523
500 zł.: 26663 114668 166827 177202
400 zł.: 47940 484016 72567 79368 108109 157184 169980 172072
200 zł.: 10108 47154 31745 35245 39035 63330 69241 82582 95133 130116 172040 174988 186683
150 zł. 2860 2951 9687 12721 14349 15606 18002 24474 24961 26178 27217 27973 35472 39182 44521 48359 64485 56238 63896 66023 75921 78419 81822 81201 88773 90163 94867 97153 97480 110501 11243 123307 125513 132340 133059 136777 145679 149647 158310 172765 177416 184416

Wygrane po 100 zł.

267 465 601 747 906 1793 832 2042 462 561 718 838 3051 673 801 4215 64 528 656 735 883 5443 9179 844 61 10103 297 531 608 759 11017 536 888 913 53 12171 215 520 13162 455 14572 760 93 15087 166 287 16233 441 554 893 17205 513 18122 75 467 578 618 850 19690 20741 21383 425 524 711 22090 111 18 315 85 23602 817 973 24236 25233 70 461 712 26461 512 19 688 850 27266 310 618 28775 85 910 29095 179 599 619 766 30079 345 965 99 31593 640 32008 19 99 437 540 98 888 33443 503 34969 35248 36069 610 914 37271 324 489 38182 259 332 791 39073 174 86 326 73 89 476.

40173 458 41178 90 350 685 756 98 42054 43109 700 4 980 44179 258 326 527 45084 179 46301 47902 48905 32 49097 280 497 807 50325 51210 361 413 595 876 52371 906 31 87 53188 583 633 43 779 54025 172 260 55216 819 40 997 56245 485 97 516 85 662 57066 278 326 696 58277 520 92 59194 673 821 61066 288 386 606 62039 122 829 63572 89 729 35 64517 603 903 68 65555 611 739 66013 215 37 60 62 63 353 616 67234 37 473 600 863 68141 857 96 69005 440 70 340 417 648 925 31 82 71061 72394 747 870 992 73538 616 74151 749 99 886 906 75367 795 76243 621 725 864 77042 380 853 78512 883 999 79053 59 218 477

80039 50 188 463 90 700 61 81110 264 439 741 82045 732 84157 339 85290 462 831 86074 112 87255 67 357 405 559 912 88574 89090 200 67 819 90070 124 401 32 600 906 91009 17 92 512 649 745 92048 337 557 848 94913 95782 96946 97337 697 748 996 98010 313 83 890 99312.

100313 101581 102016 24 357 707 103537 619 758 104116 105054 326 497 747 106275 96 776 107126 683 108014 68 385 781 109402 732 110086 573 960 111267 528 112239 63 411 10 771 113895 114062 374 557 909 115014 151 455 905 90 116095 638 992 117055 132 75 285 959 119128 639 120189 230 303 448 95 628 34 78 121202 376 444 61 679 753 904 52 122174 338 85 86 422 628 718 57 123 010 716 916 124150 539 125056 595 656 81 735 126390 552 680 127196 98 674 128669 807 129086 385 461 130194 528 794 917 131814 132368 535 132545 134427 647 943 70 135108 233 505 136006 698 749 823 137190 138574 796 139193 705 140347 141870 913 142314 39 143278 405 13 632 144485 502 78 716 45 145356 760 146567 147607 816 59 148143 687 149034 90 275 646 767 933 150044 007 044 67 247 360 68 968 151262 416 70 647 772

152913 154113 523 750 831 155706 921 156544 975 157070 174 314 516 715 824 158265 390 536 694 753 971 159804 95 916 160181 641 905 161567 647 162260 468 595 866 163121 274 704 414 164114 95 276 312 77 550 776 952 165263 166750 166493 167033 111 529 66 168040 183 397 465 169023 62 170239 97 577 740 171240 819 172156 534 762 173040 489 757 809 49 174273 636 175871 970 176150 381 411 177076 100 880 916 86 178709 447 179249 530 52 610 180024 225 414 579 181058 125 263 654 939 6 182009 451 183613 858 184247 834 93 915 46 185251 443 756 186378 187369 514 628 78 984 189095 145 71 516 37 751 971 190089 770 963 191235 360 498 548 939 966 192055 831 193180 334 194356 578

Wygrane po 50 zł.

18 122 204 409 63 630 98 920 1010 24 139 54 84 2162 81 372 548 71 659 752 855 906 3026 132 322 456 514 692 854 4061 337 45 595 631 726 33 85 5184 403 46 70 510 713 6093 353 457 505 685 933 7107 204 48 358 513 735 819 47 81 8018 195 499 512 746 51 9214 34 540 575 814 86 929 10106 747 814 11200 874 12159 289 97 491 592 794 13076 82 210 49 425 597 737 809 938 73 76 14150 84 358 [illegible] 699 873 983 16050 249 802 5 17089 295 487 610 823 18098 290 607 321 19132 39 580 804 75 20068 108 54 637 737 21005 161 294 592 732 908 21 22117 73 573 670 9 23896 908 23149 204 310 64 409 12 23 697 911 24039 45 48 70 138 274 783 863 25415 617 744 857 64 26153 351 580 770 870 990 27025 81 213 23 954 28005 102 233 50 69 814 29401 510 66 735 30366 470 31076 [illegible] 343 947 931 32175 81 396 846 997

34189 606 723 35020 715 68 36824 37032 248 361 66 495 594 634 50 73 710 38299 467 620 760 881 39080 101 223 44 445 721 49 800 902 68.

40214 56 41413 560 855 42013 245 317 552 640 43022 136 508 88 838 44044 236 447 555 636 842 45034 76 446 769 84 811 46018 159 439 513 914 60 47131 297 644 843 931 84 48555 639 718 59 871 49000 121 50007 439 532 034 52

51039 45 73 269 982 52003 100 377 876 79 944 92 53230 49 78 409 570 628 900 35 54327 783 953 55158 254 372 436 43 682 941 60 56484 716 947 57072 243 351 726 812 58217 442 550 845 47 987 59493 533 663 811 23 37 56 945 60397 67134 56 882 98 62142 233 302 600 27 62 94 794 877 923 63803 64393 400 530 683 721 801 902 65185 383 97 66 297 543 703 62 67107 34 335 56 472 753 87 948 68070 164 356 561 648 845 69069 80 282 97 907 70264 77232 618 72312 470 73044 114 83 647 74062 106 250 582 889 917 36 75411 93 513 32 630 734 812 928 76249 306 16 36 500 88 708 964

77112 372 663 732 860 78174 382 475 608 79263 486

80387 415 560 603 810 81101 53 441 819 93 82052 758 815 83113 49 318 63 420 776 947 84013 57 85239 544 841 943 86071 263 406 660 963 87061 167 201 401 520 68 825 942 88060 92 807 89481 794 90122 790 836 91114 445 691 92112 214 396 539 93129 210 452 72 596 813 924 94279 853 80 708 93 95423 39 96294 772 97142 781 98270 552 62 626 810 965 99374 876 91.

100005 55 188 651 732 998 101078 133 427 556 706 102171 239 74 75 322 490 759 103247 460 79 104311 436 66 77 621 769 908 105090 97 170 216 27 361 97 434 70 812 106268 456 696 708 829 107268 702 13 81 805 918 108174 75 206 86 649 50 799 109031 90 141 61 216 524 692 735 880 961 110145 61 466 97 790 817 902 111460 539 721 906 112304 445 815 113316 643 978 114041 42 249 381 471 77 687 806 34 115118 382 873 116189 203 559 676 714 117215 78 838 94 118148 222 49 395 499 119003 243 348 668.

120101 291 258 771 121280 378 498 507 675 958 122608 98 886 123077 127 496 894 124031 34 113 252 342 584 88 668 126055 852 974 126691 721 127170 364 513 721 887 128236 731 129238 638 69 756 941 130076 890 131202 677 804 132062 291 383 849 946 133304 44 509 813 23 134121 526 700 19 809 990 135413 944 47 136234 557 852 137029 59 620 138349 87 410 874 139104 206 93 451 777 820 140035 304 141034 106 31 386 413 40 513 34 77 780 944 142105 370 502 85 681 921 143200 72 394 872 963 144437 596 856 923 145 107 551 661 756 146089 153 334 514 690 974 147153 59 331 492 612 707 47 921 148432 527 30 682 724 971 149093 622 01 702 41 219 150033 45 72 502 695 853 151104 98 687

152237 713 917 153047 369 417 901 154028 197 418 519 653 933 155045 77 156246 318 98 870 942 157025 129 245 464 557 65 618 734 950 158462 769 823 978 159371 417 66 718 51 803 938 160036 173 362 436 99 756 161050 170 94 290 355 753 956 162559 635 778 163286 307 [illegible] 190816 658 876 910 192333 458 84 686 700 879 941 49 193395 661 86 768 194172 931 61 83.

III ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

569 1346 77 711 979 2390 553 3298 4422 4536 740 5163 315 6064 7571 8011 9219 433 82 10010 530 11165 12145 335 921 13300 15808 62 16020 17054 18380 642 923 19852 20205 702 21574 879 22219 350 72 23018 23629 44 24145 903 25443 26437 896 27365 28101 471 29318 77 635 30957 33068 34767 35796 36869 37122 327 39 37812 39130 40801 41018 42291 43069 207 833 45299 842 981 46916 49527.

50009 51026 195 370 53197 340 55360 961 57624 82 59288 60272 61092 862 63631 862 64117 478 65437 69 518 66378 453 67069 519 853 68116 056 69991 73126 75055 720 [illegible] 85214 729 86498 371 711 87806 87928 572 90406 701 91947 92246 69 42 94637 959 95703 96262 681 97450.

100275 970 101312 103493 104221 362 860 993 105354 663 107613 108653 108398 882 110004 110401 [illegible] 118660 119487 779 120494 953 122263 123190 124036 97 170 125692 [illegible] 136126 137346 55 139249 140693 141467 794 95 928 146458 147208 [illegible] 172889 173725 175201 660 176339

932 69 98 177759 179671 180015 380 181001 556 18213 474 564 852 183844 187102 7 252 535 725 189375 875 905 191824 192290 193800 33 194147 526.

Wygrane po 50 zł.

4 295 524 712 1348 93 2207 735 3240 433 776 4135 261 925 46 5099 572 704 6424 715 98 866 7575 765 9456 10242 916 11237 322 445 652 731 89 825 13208 858 903 14209 65 93 611 38 909 15378 899 16157 457 558 17155 729 943 76 18945 19388 584 20321 21337 773 868 22513 23750 24409 896 924 25321 816 26226 319 646 759 27020 256 701 28900 29446 805 95 975 30882 32388 683 33207 34086 962 35306 37983 38350 430 93 705 39027 177 818 40121 297 626 41619 42089 477 739 853 44733 45021 270 46487 739 49611 865.

50137 97 246 468 941 51110 387 723 52077 219 580 985 53270 651 86 845 54016 517 625 913 55243 575 704 18 939 56057 136 829 948 92 57054 838 89 58154 380 562 606 59110 217 435 67 562 71 635 60368 575 648 61310 463 726 62052 756 962 63011 438 64316 405 805 65237 480 66936 67568 677 90 683172 668 69112 40 398 70113 52 978 71254 824 72090 352 509 73 784 73434 74422 35 549 967 75644 712 39 76477 526 77405 783 937 78339 79028 631 897 80254 375 705 81226 851 89 82611 814 55 84636 85590 86368 859 961 87830 88023 815 69 90131 397 821 91022 208 312 415 92071 260 361 553 610 93275 938 94625 796 95349 96023 507 662 795 97333 429 710 939 98269 509 99827.

100272 455 661 981 101345 102227 103960 104357 521 25 605 14 105039 106542 107431 82 988 108421 713 805 110077 592 653 111786 837 112157 68 249 59 651 113671 753 114014 115153 801 55 116669 118119 414 917 119644 120004 6 249 319 647 121130 94 395 544 57 779 821 962 122175 344 899 997 123057 590 124903 24 125133 209 432 45 126806 127030 112 128863 959 129114 718 130184 612 49 131663 132407 12 679 949 134011 74 382 843 135721 136953 137249 630 138196 282 506 626 139341 413 910 140303 698 141285 142250 143441 542 750 921 144268 863 68 145089 146107 147065 854 917 148055 114 208 469 879 937 149903 20 150096 278 354 511 151033 378 432 964.

153030 309 587 747 154580 156309 484 616 807 157287 655 732 158440 907 159363 160047 161055 162204 333 447 163015 20 350 812 164229 367 862 165219 731 166097 926 167493 533 694 981 168891 169332 54 436 567 721 170588 171971 172077 154 368 173033 46 353 175047 463 79 822 176321 497 583 908 177118 784 888 178450 628 711 846 61 179264 565 181143 182161 374 731 40 183445 921 64 184667 771 185273 374 186047 395 888 917 187270 666 188335 663 804 189048 121 190862 939 197519 854 987 192079 97 372 437 193438 59 194246.

IV ciągnienie

Główne wygrane

25.000 zł. na nr. 32737
20.000 zł. na nr. 175308
5000 zł. na nr. 15144
2000 zł. na nar. 156299
1000 zł. na nr. 11386 90250 170334
500 zł. na nr. nr. 38102 96818 100198 125866 168973 179118
Po 400 zł. na nr. nr. 44470 45441 95071 120054 125942 141351 146953 151811
Po 200 zł. nr. nr. 14589 16941 20114 44187 46385 64781 81591 86425 117409 121257 148569 152773 177464
Po 150 zł. nr. nr. 13242 24716 47634 48020 55653 58081 58616 60939 62530 66456 69605 71425 79387 81959 89713 104505 128056 131855 139515 139700 149023 155850 169148 179186 187329 194334

Wygrane po 100 zł.

748 1175 263 493 2479 686 889 4505 5406 6408 632 9878 10285 95 819 924 11135 476 673 12727 13551 618 14755 16151 17649 18222 581 19011 780 20817 933 21068 83 22214 360 23478 837 25045 135 28524 29425 667 30067 347 584 31097 797 904 32412 33519 34334 44 35056 767 36323 37226 450 38019 563 834 40460 503 961 410001 80 310 450 45184 49349 50310 432 654 956 51001 643 63 899 53549 54267 407 532 648 942 55515 611 47 753 69 56212 342 58248 346 885 59411 60269 61763 837 48 62632 994 63111 207 64231 65140 66171 376 456 641 92 67300 494 843 68530 937 69187 90 70023 560 72981 73421 74289 320 606 75293.

79726 81183 387 593 705 83438 774 84419 85580 87311 516 41 88144 90511 91180 572 773 92128 796 93242 508 94312 715 35 947 95654 96054 57 97969 98089 99120 490 101072 103512 871 104108 241 105226 873 106055 107583 825 108134 333 60 850 995 10137 319 97 643 112451 113502 971 114135 100 252 360 115739 982 116066 117185 778 119588 807 77 120506 55 842 122780 123673 124059 125795 127204 85 998 128092 729 130276 482 810 131273 323 63 132 143 919 136071 137803 138084 175 579 139515 140928 142368 143969 144052 635 145179 439 147046 149734 150983 151261

152047 653 773 153304 154146 68 771 157486 605 159094 318 610 160146 163 133 164400 30 916 165064 166091 870 168065 169130

Wygrane po 50 zł.

360 416 637 936 1673 763 2750 918 3794 4505 52 839 5138 55 218 495 518 835 6386 560 7015 798 906 8048 9061 710 10493 906 13 32 11116 829 12239 549 784 13134 304 611 889 14094 282 389 722 969 15122 830 97 16932 44 17445 19431 851 20129 508 955 21083 22449 23451 534 892 24140 446 680 25237 858 26842 27194 759 8 28337 881 953 29308 828 30006 258 507 681 31416 93 32648 714 33198 476 637 857 34734 35275 85 851 36732 71 84 37047 38741 39006 40317 50 735 968 41257 461 44338 822 45241 390 441 46767 886 48890 784 49730 50077 330 622 09 850 51310 1 83 479 52022 53440 41 609 985 54053 847 65 55261 56506 57166 258 870 58326 478 531 631 817 59541 61072 339 532 62151 63546 744 83 64461 65434 83 920 66093 547 737 67068 508 848 58 68276 69020 88 213 70794 917 71297 341 96 72815 79 73422 74035 271 458 630 75474 590 656.

76428 881 77435 53 802 78574 803 66 79075 105 54 750 978 80173 518 81405 54 358 82229 898 943 83006 484 84415 85596 798 836 86016 87247 445 88100 472 971 89078 90243 311 60 556 828 91487 92158 535 907 93373 634 717 94132 285 95 381 510 720 929 96233 722 97838 99031 456 552 881 100445 764 101612 102182 595 103180 601 30 104381 105717 75 106568 107225 597 697 108714 947 109497 566 747 821 110719 111086 396 427 551 603 112578 839 51 115032 437 774 832 57 116954 56 118423 542 119347 510 469 92 120378 121125 506 625 33 787 122027 124209 310 850 125887 908 55 126254 779 127528 623 69 128205 589 813 129201 24 130173 445 810 132008 634 133560 826 901 29 134433 552 983 135033 182 882 136880 137095 138047 192 393 471 139102 3 371 607 889 140606 46 141100 94 774 99 817 972 144472 531 145443 146254 147131 406 148794 149052 150243 648 151151.

152397 554 986 154543 707 855 155242 74 390 450 544 768 155522 873 157086 480 688 947 158221 377 159039 50 112 867 982 160514 692 161063 773 162225 830 163680 164142 431 730 975 166002 73 442 167888 168279 89 488 967 169471 751 60 898 929 170445 519 172051 54 344 605 173966 87 174971 175095 351 564 176293 614 82 724 177060 329 456 178410 694 179050 304 641 746 180 424 95 624 877 181234 387 57882 182967 183660 84 738 184500 920 185325 458 186570 870 908 90 187581 743 826 900 188297 189644 190057 185457 694 191073 246 477 537 601 741 42 832 37 45 192240 751 821 193 132 285 366 630 880 937 194137 647 979

170136 171684 172343 174696 175164 97 176636 178136 94 663 179862 180 185 182828 183061 321 837 184360 185824 940 47 186692 815 187423 188284 191046 325 816 194001 187 334 749

Akcja odżydzania Gdyni wydaje już rezultaty

„Dziennik Gdyński" donosi:

„W piątek odbywał się w Gdyni doroczny - jesienny jarmark kramny. Na jarmark ten zwykło było przyjeżdżać dużo handlarzy żydowskich zwłaszcza z branży bławatniczej i towarów krótkich.

W tym roku na jarmark ten przybyło znacznie mniej handlarzy żydowsk., a tym, którzy przybyli dano miejsce na krańcach terenu targowego, stwarzając dla nich swoje ghetto ale w miniaturowej wprost formie. Główne miejsca pod stragany zajęte były przez handlarzy chrześcijańskich tak, że dla żydów zabrakło tam miejsca. Musieli oni więc lokować się na szarym końcu.

Jak nas informują, na jarmarku reprezentowany był bardzo nikły procent handlarzy żydowskich (podobno tylko 1 proc.).

Jak widzimy, akcja społeczeństwa około odżydzania naszego handlu i życia gospodarczego wydaje znaczne rezultaty. Po akcji bojkotu pism żydowskich zabrano się do walki z napływem żydowskim i na innych odcinkach.

Trzej górnicy zasypani
Wypadki na kopalniach

W kopalni „Paweł" w Chebziu zawalił się jeden z chodników, grzebiąc pod gruzami trzech robotników: rębacza Ryszarda Klimonta, rębacza Franciszka Nawrata, oraz ładowacza Ignacego Nalepę. Zaalarmowana natychmiast kolumna ratownicza zdołała po dłuższej akcji dotrzeć do zasypanych. Dwaj górnicy — Nalepa i Nawrat zostali odnalezieni jeszcze przy życiu, przy czym Nalepa doznał ogólnych potłuczeń, a Nawrat lekkich okaleczeń glowy i stłuczenia stawu karkowego. Klimont natomiast poniósł śmierć. Tragicznie zmarły Klimont osierocił liczną rodzinę.

Na kopalni ‚Śląsk' w Chropaczawie zdarzył się ciężki wypadek górniczy. Obrywający się ze ściany węgiel poranił górnika, Maksymiliana Konecznego, któremu poza tym spadające bryły węgla złamały lewą nogę pod kolanem. Dochodzenia w sprawie przyczyn tych wypadków wdrożył Okręgowy Urzad Górniczy w Chorzowie.

Pływający kościół
Z życia katolików w Ameryce Poł.

Ciekawą wiadomość podaje K. A. P. w korespondencji z Buenos-Aires:

„Rzeka Paragwaj w Ameryce Południowej przecina w kierunku południowym wielką równinę, którą podczas pory deszczowej zupełnie zalewa, zostawiając tu i ówdzie niewielkie wysepki na granicy rzeczypospolitej Argentyńskiej. Ponieważ rzeka ta dochodzi w niektórych miejscowościach do 450 metrów, więc do wielu wysepek położonych zwłaszcza u jej ujścia, dostęp jest utrudniony. Aby ułatwić obsługę katolickiej ludności tych wysepek, stowarzyszenie Chrystusa Króla w Argentynie zbudowało specjalny statek, na którym znajduje się kaplica, mająca 23 metry długości i mogąca pomieścić ok. 200 osób. Na statku znajduje się również pomieszczenie dla kapelana tego pływającego kościoła i jego świeckich pomocników.

W ten sposób ta ruchoma świątynia ułatwia znacznie spełnianie obowiązków duszpasterskich wobec ludności zamieszkującej wysepki, położone na rzece Paragwaj i jej dopływach."

Spadochron ze sterem

Francuski inżynier Dunoit wynalazł nowy rodzaj spadochronu. Spuszczanie się na tym spadochronie może się odbywać w niesłychanie wolnym tempie (1 mtr. w ciągu 6 minut.) Ale największą zaletą wynalazku jest okoliczność, że może on być kierowany i opuścić się w obranym przez lotnika miejscu.

Wieści z kraju

Świętokradcy w kościele w Górce Duchownej

W Górce Duchownej pod Lesznem dokonano ohydnego świętokradztwa. Włamywacze przedostali się przez dzwonicę na chór miejscowego kościoła, a stamtąd po lince opuścili się do nawy głównej. Rozbiwszy tabernaculum, świętokradcy zrabowali puszkę z komunikantami, pozdzierali wota z ołtarza, skradli krzyż srebrny i nie zauważeni przez nikogo, zbiegli. Policja wszczęła energiczne dochodzenie. W kościele w Górce Duchownej znajduje się słynący cudami obraz Matki Boskiej Pocieszenia. Fakt dokonania świętokradztwa wywołał w okolicy zrozumiałe poruszenie.

Nauczyciel Katował dzieci
Sąd skazał go na więzienie

Sąd w Kowlu rozpatrywał sprawę kierownika 7 - klasowej szkoły powszechnej w Maciejowie, Juliana Pryjma, któremu zarzucono bicie dzieci. Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, skazujący Pryjma na 6 miesięcy więzienia.

Krwawy spór o ziemię
1 osoba ranna

We wsi Malewicze, gminy krewskiej, na tle sporu o ziemię wynikła kłótnia a następnie bójka pomiędzy mieszkańcami tej wsi: Franciszkiem Kapyszem a Katarzyną i Leonem Judzinami. W wyniku bójki Franciszek Kapysz został uderzony przez Katarzynę Judzinową siekierą w głowę doznając ciężkiego uszkodzenia ciała.

Aresztowanie narodowca w Wilnie

W Wilnie aresztowano w tych dniach młodego narodowca. Wacława Kijaka, który porzucił w lesie zwierzynieckim u wylotu ul. Grodzkiej petardę o dość znacznej sile wybuchowej, zaopatrzoną w mechanizm zegarowy.

Skazanie malwersantów

W Łodzi zakończyła się dwudniowa rozprawa karna o nadużycia w wielkiej firmie łódzkiej „Union Textile". Sąd Okręgowy skazał magazyniera Feliksa Janisza, Alfreda Ripera, Dawida Kosowskiego i Idla Szmalewicza po 2 lata i 6 miesięcy więzienia, oraz Stanisława Komorowskiego i Jana Zawadzkiego po 10 miesięcy więzienia.

Skoczyła z dzieckiem do studni

Mieszkanka wsi Dranie, gm. mołodeckiej, w celu samobójczym skoczyła do studni wraz ze swą jednoroczną córką, Ireną. Samobójstwo udaremnili sąsiedzi, którzy wyciągnęli Łomakową i jej córkę ze studni. Powodem samobójstwa były nieporozumienia rodzinne i rozstrój nerwowy.

Uczeń zabił kolegę kopiąc go nogami

Donoszą z Tarnowa o tragicznym wypadku bójki między dwoma uczniami. Mianowicie na 14-letniego Mieczysława Nowaka, ucznia 2 klasy gimnazjum im. Hetmana Tarnowskiego, napadł jego rówieśnik, uczeń 7 klasy szkoły powszechnej Roman Mitera i kopnął w brzuch chłopaka tak silnie, że ten stracił przytomność. Leżącego na ziemi Mitera kopnął kilkakrotnie w plecy i w skroń tak silnie, że Nowak przewieziony do szpitala, nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

Wajsówna opuszcza szeregi „Sokoła"

Rozeszły się pogłoski, że nasza utalentowana sportwoman, Jadwiga Wajsówna, występuje z „Sokoła", w którego barwach startowała od początku swej bujnej kariery sportowej.

Wajsówna ma podobno wstąpić do klubu „Boruta" przy fabryce w Zgierzu, gdzie ma otrzymać posadę.

Międzynarodowy oszust schwytany pod Lidą

W Wawiórce zatrzymała policja 17 b. m. oszusta, złodzieja i bigamistę Tadeusza Wilmowicza z Pabianic, którego poszukiwały 23 komisariaty policji za różne oszustwa i kradzieże, dokonane w Londynie, Marsylii, Oslo i w Polsce.

Wilmowicz uważany jest za oszusta międzynarodowego i posiada „za sobą" 14 wyroków skazujących, m. in. dwukrotnie za sprawy matrymonialne. Niebezpiecznego oszusta osadzono w więzieniu w Lidzie.

Zabicie przemytnika

W pobliżu domków wojewódzkich w Kończycach zauważył strażnik graniczny przekradających się z Niemiec 2 przemytników, którzy już raz w liczniejszym towarzystwie usiłowali sforsować granicę, przy czym tylko dwom wówczas udało się przemknąć, reszta zaś powróciła na stronę niemiecką Przy drugiej próbie przemytnicy przeszli granicę i nie przystanąwszy na wezwanie strażników poczęli uciekać w kierunku lasów. Strażnik po bezskutecznym strzale ostrzegawczym, strzelił po raz drugi i trafił 19 - letniego Henryka Herischa z Halemby w pierś, kładąc go trupem na miejscu. Przy zabitym znaleziono 10 kg bananów i kamienie zapałowe. (AJS)

„Dach nad głową" dla nędzarzy

O legalnych i nielegalnych domach noclegowych

Dach nad głową! Ciepły, cichy kącik, gdzie można spędzić zimną deszczową jesienną noc... Oto marzenie setek „mieszkańców" Wielkiej Warszawy; mieszkańców, którzy nie mają... mieszkania. Co ma robić ze sobą człowiek bez pracy bez rodziny, włóczęga nie mający nic swojego prócz... tego czym się okrywa? Włóczęga wypędzony przez oc z kościołów, parków. Tacy to ludzie znajdują „dach nad głową" w domach noclegowych. Za niewielką dopłatą, czasem zupełnie bezpłatnie znajdą tam schronienie ci, których „władza" wyrzuci z dworca kolejowego za „drzemanie".

Wydział Opieki Społecznej i Zdrowia Publicznego postanowił zainteresować się tymi właśnie domami. Specjalna komisja pod kierownictwem dr. Konopnickiego dokonała inspekcji na terenie Warszawy. Rewelacyjnych odkryć dokonano w dzielnicy północnej w reszcie zakładów stwierdzono naogół stan poprawy.

U Albertynów

Przytułek na Pradze przy ul. Jagiellonów uważany jest za jeden z najlepszych. Zakład ten prowadzą br. Albertyni z ramienia miasta. Jest ciepło i czysto. Robactwa nie ma. Świeżo odnowione sale wypełnione są szczelnie żelaznymi łóżkami bez materaców ani sienników. Wszędzie pełno, po trzy osoby nawet na jednej pryczy. Tak nie wolno — zwraca uwagę komisja.

— Inspekcja! Spoglądają na nas, niepewne rozbudzone i zalęknione twarze. Przebudzeni ze snu lokatorzy kryją się. Są tacy, którzy się boją, innym... wstyd.

W książce meldunkowej reprezentowane są wszystkie niemal zawody: od rzemieślników i inżynierów do dziennikarzy i studentów. Unikają nas, boją się i wstydzą, zasłaniają twarze przed ciekawymi spojrzeniami, tych, których spotykają na ulicy, a kiedyś może... dawno, dawno i w kawiarniach.

90% to bezrobotni, inni zarabiają tak mało... a mają przytem rodzinę na utrzymaniu. Rozmawiamy z jednym. Zarabia 50 zł. mies. a ma żonę i troje dzieci. Mieszkają w przytułku dla kobiet na Lesznie.

Trzy piętra nędzy

Zakład dla kobiet przy ulicy Leszno 93 jest luźniejszym; są nawet wolne łóżka. Stare, młode, a nawet dziecinne postacie skulone na twardych pryczach zajmują trzy piętra.

Nie są zadowolone z wizyty. Sen to zapomnienie — o nędzy, głodzie i jutrze.

— Czasem tak się przyjemnie śni — oświadcza chuda staruszka (niegdyś krawcowa.

Zakład jest czysty. W piwnicach kąpielisko czynne raz na tydzień i komora dezynfekcyjna. Lokatorzy przymusowo poddawane są zabiegom higienicznym.

W tym to zakładzie przed dwoma laty wybuchła epidemia tyfusu plamistego i rozszerzyła się na całą Warszawę.

Słynny „Cyrk" przy ul. Dzikiej jest schroniskiem pełnym rozmaitych podejrzanych typów. W dzielnicy północnej wykryto wogóle szereg nadużyć, potajemnych hotelików, przytułków.

„Hotel" Ruchmana

Na Muranowskiej pod piątym w dwóch małych brudnych izdebkach potajemny hotelik. Za nocleg bierze się 50 groszy.

Po ścianach spaceruje najspokojniej rozmaite robactwo. W ciasnej, malutkiej izbie na brudnej pościeli — 16 osób, w drugiej klitce 10. Drzwi zamknięte, a klucz pod poduszką u gospodarza (żeby lokator nie zwiał) i nie zabrał czego.

— To rodzina — tłumaczy — ciotki, wujkowie, a tylko dwie osoby są obce. Na sznurach łachmany. A w przedpokoju... potajemna rozlewnia mleka.

Protokół, kary i t. d. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że w Warszawie pełno jest potajemnych hoteli, utrzymywanych w brudzie będącym rozsadnikiem chorób i wszelkich epidemij. Czy możliwym będzie jednak wykrycie ich i unicestwienie.

Rzet.

PAŹDZIERNIK
24
SOBOTA

SŁOŃCE	
wschód	zachód
6-16	16-23
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
13-33	2-14
Dł. dnia	Ubyło
10-7	5-40

Dziś św. Rafała
Jutro Chrystusa Króla

TEATRY

TEATR WIELKI: „Carmen".

TEATR NARODOWY: „Śluby panieńskie" Fredry.

TEATR NOWY: Dziś i jutro „Dowód osobisty" Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.

TEATR LETNI: dziś słynna komedia Sardou „Ćwiartka papieru".

POLSKI: „Klub Pickwicka" z Zelwerowiczem, codziennie przy wypełnionej widowni.

MAŁY: „Zwycięska płeć" Romanówną, Piaskowską, Ziembińskim i Kreczmarem.

KAMERALNY: „Matura".

ATENEUM: „Szkoła żon" z Jaraczem.

MALICKIEJ: ostatni raz „Profesja pani Warren".

CYRULIK WARSZAWSKI: „Kariera Alfa Omegi".

OPERETKA przy ul. Karowej: „Wesoła wdówka".

RADIO

Sobota, 24 października

6.30 „Kiedy ranne..." 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.15 Dzien. por. 7.30 Muzyka (pł.). 8.00 Aud. dla szkół.

11.30 „Śpiewajmy piosenki" — aud. prow. prof. Br. Rutkowski. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert rozrywkowy (pł.). 12.40 „Skrzynka roln." — inż. W. Tarkowski. 12.50 Dzien. połudn.

14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci st. „Mapa" — J. Ostrowskiego. 15.00 Wiad. gosp. 15.15 Muzyka baletowa (pł.). 16.00 Nasz program w oprac. J. Opieńskiego. 16.10 Życie kult. stolicy. 16.15 Zespół P. Rynasa. 17.00 Serenady w wykonaniu W. Łuczyńskiego (tenor). 17.20 Utwory fort. na 4 ręce w wyk. L. Strassberżanki i Wł. Szpilmana. 17.50 Przegląd wydawn. — prof. H. Mościcki. 18.00 Pogand. aktualna. 18.10 Wiad. sport. 18.20 Konc. rekl. 18.45 Progr. na jutro. 18.50 Pogad. aktualna. 19.00 Aud. dla Polaków z zagranicy: „Hej, hej, do kniej!" — słuchowisko w oprac. St. Sojeckiego (z Poznania). 19.30 Koncert rozrywk. w wyk. Ork. T. Seredyńskiego z udz. E. Stobelskiego (ze Lwowa). 20.30 „Nowości liter." — omówi L. Piwiński. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Recital skrzypc. E. Zimbalista. 21.30 Konc. wiecz. w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego. 22.00 „Rzewna opowieść o miłości Rymwida i Azalii" z ilustracjami, parodia radiowa w oprac. J. Czyścieckiego. 22.30 Muz. tan. w wy. Małej Ork. P. R.

Niedziela, dn. 25 października

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Nie opuszczaj nas". 8.03 Audycja dla wsi. 8.50 Dzien. por.

9.00 Nabożeństwo z Bazyliki św. Jana w Toruniu. Kazanie wygł. ks. prof. E. Kapusta.

10.30 Orkiestra i soliści (pł.). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny. W przerwie około godz. 13.00 Przegl. teatralny. 14.00 Reportaż z życia. 14.30 Polscy i obcy rewelersi (pł.). 15.15 „Mózg zwierzątko" — pogad. dla dzieci — wygł. dr. M. Siedlecki, prof. U. J. (z Krakowa). 15.30 Audycja dla wsi. 16.00 Konc. rekl. 16.30 Fragment słuchowiskowy z dramatu G. Hauptmanna p. t. „Hamlet w Wittenberdze" — w przekł. i oprac. L. Staffa. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie" — transm. z sali hotelu „Bristol". — W przerwie o godz. 17.55 — 18.05 Pogad. aktualna. 19.00 „Maszyna a literatura" — szkic lit. B. Karpackiego. 19.15 Progr. na jutro. 19.20 Muzyka salonowa (pł.).

20.00 Koncert zorganiz. przez Pomorskie Tow. Muzycz. (z Torunia). Wyk.: Kwartet Drezdeński i St. Korwin-Szymanowska. Akomp. I. Kurpisz Stefanowa. W. A. Mozart: Kwartet d-moll — wyk. ork. Fr. Schubert: Nad morzem, J. Brahms: Kołysanka, Karol Szymanowski: W zaczarowanym lesie i Tak jestem smętny — wyk. St. Korwin-Szymanowska. P. Perkowski: Kwartet op. 11 — wyk. ork. 20.50 Przegl. polit. 21.00 Dzien. wiecz.

21.10 „NA WESOŁEJ LWOWSKIEJ FALI" p. t. „BITWA POD TROMTADRATKIEM" HISTORYCZNY FILM KRAJOWY WYTWORNI „BUCHANOFILM" W REŻYSERII SZMIRDKA Z UDZIAŁEM KOMET EKRANU. 21.40 Wiad. sport. 22.00 „Uciekła mi przepióreczka" — aud. muz. w opr A. Eplera i Zb. Lipczyńskiego (ze Lwowa). 22.40 Muz. tan. (pł.).

Ku czci przewodnika młodzieży

Uroczystości niedzielne na grobie ś. p. ks. Szwejnica

Otrzymujemy następującą odezwę:

Kiedy przed dwu przeszło laty umarł pierwszy rektor kościoła akademickiego w Warszawie, ks. Edward Szwejnic, młodzież akademicka, a z nią całe polskie społeczeństwo skupiło się nad jego trumną, — składając hołd zasługom wielkiego wychowawcy, oddanego przyjaciela młodych dusz.

Celem uczczenia ś. p. ks. Szwejnica, przekazania potomnym dzieła jego życia zawiązał się wtedy komitet, który wśród innych zamierzeń postanowił wznieść pomnik na grobie ks. Szwejnica.

Poświęcenie pomnika na Powązkach zamyka jeden etap pracy komitetu. Jest to jednakże spełnienie zaledwie części jego zadań. Obecnie komitet przede wszystkim stara się oprzeć na silnych podstawach finansowych pomnik żywy w postaci stypendiów akademickich imienia ks. Szwejnica. Stypendium takie, wypłacane już drugi rok z bieżących wpływów komitetu, winno stać się trwałą fundacją (adres komitetu: Warszawa, Jakubowska 14, tel. 10-24-35, konto PKO. 28899). Poza tym komitet opracowuje pisma ś. p. ks. rektora celem ich wydania i udostępnienia całemu społeczeństwu.

Komitet uczczenia ś. p. ks. rektora Edwarda Szwejnica prosi Ich Magnificencje panów rektorów i panów profesorów wyższych uczelni i wzywa całą młodzież akademicką oraz tych, którym idee, głoszone przez księdza rektora głęboko zapadły w dusze do wzięcia udziału dnia 25 b. m. w uroczystości poświęcenia pomnika na Jego grobie i uczczenia w ten sposób Jego pamięci.

Program uroczystości: godz. 10.30 J. E. ks. biskup Szlagowski odprawi mszę św. w kościele akademickim św. Anny, godz. 12.30 poświęcenie pomnika na cmentarzu powązkowskim, modlitwa, przemówienia, składanie wieńców.

Jeszcze o zajściu na zjeździe

b. wychowanków szkoły Rontalera

W związku z notatką o zjeździe b. wychowanków gim. im. Rontalera zamieszczoną w „ABC" z dn. 19 bm. otrzymaliśmy sprostowanie uczestników i członków prezydium zjazdu, w którym zaprzeczono, jakoby dyr. Landau „chyłkiem opuścił zebranie" nie miał bowiem ku temu powodów. Zjazd wyraził mu uznanie większością głosów w uznaniu jego zasług.

Ze swojej strony wyjaśnić musimy, na podstawie informacji otrzymanych bezpośrednio od uczestników zjazdu, że sprostowanie wyjaśnia w sposób właściwy jedynie część pierwszą obrad zjazdu, a mianowicie: uczestnicy zjazdu przyjęli rezolucję, wyrażającą uznanie dyr. Landau, z chwilą jednak, kiedy jeden z uczestników zjazdu zakomunikował zebranym o pochodzeniu p. Landau, większość zebranych przyjęła wobec niego postawę niechętną, i wówczas p. Landau opuścił zebranie przed jego zakończeniem, jak pisaliśmy w artykule z dnia 19 b. m.

Natomiast wkradła się inna niedokładność w streszczeniu przemówienia p. prof. Klossa, który mówił jedynie o tym, że za czasów, kiedy dyrektorem był śp. p. Rontaler, żydów w szkole nie było. W przemówieniu nie było mowy o czasach obecnych i obecnej sytuacji w szkole.

W dzień św. Kryspina i Kryspiniana

Uroczystość szewców warszawskich

W niedzielę dnia 25 b. m. cech szewców warszawskich obchodzi tradycyjną uroczystość, odpust ku czci świętych Kryspina i Kryspiniana, patronów cechu.

O godz. 9-ej uroczysta wotywa przed ołtarzem świętych patronów, o godz. 11-ej suma z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, procesją i kazaniem. Nieszpory z wystawieniem, procesją i kazaniem o godz. 4 i pół. W uroczystości odpustowej biorą udział wszyscy mistrzowie i czeladnicy z rodzinami.

Strzelcy zamordowali narodowca

Ohydna zbrodnia pod Nakłem

Donoszą z Nakła, że w miejscowości Wysoka dokonano ohydnego morderstwa. Jeden z miejscowych gospodarzy Krysiak, wniósł o eksmisję swego lokatora Weichstoka, podając jako świadka niejakiego Górnego. Kiedy Górny powracał z miasta do domu, Weichstok w towarzystwie niejakiego Nagela napadł nań, bijąc go tępym narzędziem do utraty przytomności. Przewieziony do domu Górny zmarł. Sekcja zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła wskutek pęknięcia czaszki i wylewu krwi w mózgu. Obaj mordercy zostali aresztowani. Górny był znanym w okolicy narodowcem, natomiast obaj mordercy należą do Strzelca.

Żydzi fabrykują

krzyże nagrobkowe

Na rynku warszawskim ukazały się, w związku ze zbliżającym się świętem Zmarłych, gipsowe krzyże nagrobkowe z głową Chrystusa pośrodku.

Jak się dowiadujemy, krzyże wyrabia żydowska firma Firlet i S-ka, Kraków, ul. Tarłowska 8, finansowana przez żyda Wilka i zatrudniająca wyłącznie robotników żydowskich.

Należy dodać, że są to wyroby wybitnie tandetne — głowa Chrystusa jest przeważnie zniekształcona.

Ostrzegamy wszystkich chrześcijan przed nabywaniem wyrabianych przez żydów przedmiotów naszego kultu religijnego.

Groźne pożary na wsiach

Setki tysięcy złotych strat

We wsi Kierdziejewice, gminy turgielskiej, w stodole należącej do Pawła Pawlukiewicza wybuchł pożar, który przeniósł się na sąsiednie zagrody i strawił sześć stodół wraz ze zbiorami. Poszkodowani obliczają straty na ogólną sumę 10.000 zł. Przyczyną pożaru było zaprószenie ognia z papierosa.

W Olsztynie, powiatu Biała Podlaska, wybuchł olbrzymi pożar. Od sterty zboża zapaliły się sąsiednie zabudowania, po czym ogień ogarnął całą wieś. Ogółem spłonęło 21 zabudowań mieszkalnych, 18 stodół i 20 chlewów z inwentarzem. Poszkodowani obliczają straty na 100.000 zł. Ponieważ istnieje podejrzenie, że pożar powstał z podpalenia, policja wszczęła energiczne śledztwo.

Za pięć złotych

pozwalał opluwać się żydom

Donoszą z Krakowa, że w czasie ostatnich świąt żydowskich zdarzył się w Makowie podhalańskim niecodzienny wypadek. Mianowicie gospodarz wsi Jachówki, corocznie za opłatą 5 zł pozwalał dobrowolnie żydom deptać się i opluwać w bożnicy w „sądny dzień", co według rytuału żydowskiego, jest symbolem deptania wiary katolickiej. Ostatnio podobno gorliwi chasydzi tak podeptali głupca, że obecnie jest on chory i cały posiniaczony obcasami. Mieszkańcy Makowa opowiadają o tym wypadku ze zrozumiałym obrzydzeniem.

Możliwość strajku

w Szkole Nauk Polit.

Wczoraj w Szkole Nauk Politycznych odbyło się zebranie informacyjne, zwołane przez „Bratnią Pomoc". Na zebraniu poruszono sprawę akademizacji S. N. P. Studenci zdecydowani są walczyć o realizację tego swojego żądania przy pomocy wszystkich dostępnych środków, do strajku włącznie.

Za zniewagę Narodu Polskiego

6 miesięcy więzienia

Mnożą się procesy żydów i żydówek o obrazę Narodu Polskiego. Ostatnio donoszą nam z Żelechowa o wypadku następującym.

Do sklepu żydówki Hany Madermann przyszedł klijent — Polak, **który poprzednio nabył w tym samym sklepie towar i został oszukany na gatunku. Na zwróconą uwagę, żydówka odpowiedziała obelgami,** mówiąc m. inn.: „Nasza żydowska .... jest mądrzejsza, niż wasze polskie głowy". Sprawa znalazła się w sądzie, a żydówkę policja osadziła w więzieniu. W tych dniach odbyła się rozprawa na sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego z Siedlec w Garwolinie. **Sąd skazał Hanę Madermann na 6 miesięcy więzienia.**

Mechanizacja piekarń

odroczona na 3 lata

Min. opieki społecznej zdecydowało w porozumieniu z min. przemysłu i handlu i min. spraw wewnętrznych przedłużyć wykonanie ustawy sanitarnej, dotyczącej obrotów artykułów **piekarskich,** na dalsze 3 lata.

Ustawa ta, jak wiadomo, przewidywała likwidację piekarń znajdujących się w suterynach oraz wprowadzała obowiązek mechanizacji tychże. Gdyby ustawa ta była wprowadzona w życie, około 90 proc. piekarń w całym kraju uległoby likwidacji. Organizacje piekarskie, aczkolwiek przyjęły z ulgą decyzję min. opieki społecznej o przedmiocie odroczenia mechanizacji piekarń i likwidacji znajdujących się w suterynach na okres 3-letni, zabiegają w dalszym ciągu, aby ten termin przedłużyć do lat 5-ciu.

ABC sportowe

Decydujące spotkanie o tytuł

drużynowego mistrza Warszawy w boksie

W niedzielę odbędzie się emocjonujące spotkanie pięściarskie o mistrzostwo Warszawy między Polonią a Okęciem. Mecz ten zadecyduje o zdobyciu przez jedną z tych drużyn tytułu mistrza drużynowego Warszawy w boksie. Obie drużyny przygotowują się do spotkania bardzo intensywnie.

W wadze muszej polonista Wejman stoczy najprawdopodobniej zwycięską walkę z młodziutkim Tworkiem, zwanym przez Okęcie „cudownym dzieckiem". W wadze koguciej Czortek (Okęcie) będzie stuprocentowym faworytem w walce z Damskim. Waga piórkowa jest wielką niewiadomą. Obaj bokserzy: Kozłowski (Ok.) i Malecki, mają jednakowe szanse. Podobnie zresztą jest i w wadze lekkiej, gdzie spotkają się Bąkowski i Łukaszewicz. Seweryniak w wadze półśredniej spotka się z Jańczakiem (Pol.). Zawodnik Okęcia podobno jest w znakomitej formie. Czy jednak uda mu się pokonać młodego, wielce obiecującego, Jańczaka, przekonamy się dopiero w niedzielę. Waga średnia powinna przynieść dwa punkty Polonii. Jej reprezentant, Fabisiak, dzięki dobremu wyczuciu dystansu i pracy nóg, chyba zwycięży Matuszewskiego, który dysponuje jedynie silnym ciosem. W wadze półciężkiej Pisarski (Ok.) jest zdecydowanym faworytem. Trudno sobie wprost wyobrazić, ażeby Wiziński zdołał wywalczyć choćby remis. W najcięższej wadze Sowiński (Pol.) powinien pokonać Garsteckiego. Jednak trzeba wziąć pod uwagę, że może zadecydować tutaj pierwszy silniejszy cios jednego z tych dwóch bokserów.

Trudno jest przewidzieć ogólny wynik spotkania. Jedno jest tylko pewne: walki będą zażarte i ciekawe.

Wyniki gonitw

z dnia 23 października

GON. 1. Dyst. 2400 m. Nagr. 1000 zł. Płoty. 1) Lirnik II, j. Raniewicz, 2) Szaman (20,5), 3) Gawęda (52), 4) Hajdamak (134), 5) Nidzica (25,5). Giovanni został na starcie. Wycof. Nankin, Elipsa i Kropidło. Wygr. w 2 m. 50 s. o 2 dług. Tot. 17,5, fr. 6,5, 5,5 i 7.

GON. 2. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Excelsior, ż. Gill, 2) Repeta (23), 3) Nome (22,5), 4) Par (203), 5) Etna III (33,5), 6) Ingrata (24). Wycof. Tamerlan. Wygr. w 1 m. 10 s. łatwo o 2,5 dług. Tot. 15, fr. 8 i 8,5.

GON. 3. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Nazdar, j. Pulc, 2) Royal Fox (350), 3) Cylcia II (19), 4) Nounoutte (10), 5) Pumpernikel (92,5), 6) Nawara II (1 457,5). Wycof. Jasna, Hestia. Wygr. w 1 m. 10 s. łatwo o 2,5 dług. Tot. 15, fr. 8,5 i 92.

GON. 4. Dyst. 1600 m. Nagr. 1800 zł. 1) Raguza, j. Pulc i Jasiek, ż. Stasiak, 3) Moneta (34,5), 4) Orawa II (33), 5) Hipoteza (66), 6) Knight (452,5), 7) Fredo (42). Wycof. Honwed, Alan. Desir pozostał na starcie. Wygr. w 1 m. 44 s. w zaciętej walce łeb w łeb. Tot. 11,5 i 8,5, fr. 7,5, 6,5 i 8,5.

GON. 5. Dyst. 1100 m. Nagr. „Jabłonny" — 7.000 zł. 1) Nola, ż. Gill, 2) Jeritza (8,5), 3) Pommery (73,5), 4) Le Picador (24,5), 5) Lari - fari. Wygr. w 1 m. 8,5 s. wysyłana o krótki łeb. Tot. 23, fr. 8,5 i 6,5.

GON. 6. Dyst. 1 100 m. Nagr. 2 400 zł. 1) Iffet, ż. Lipowicz, 2) Butna (49,5), 3) Morsik (91,5) 4) Noisette (55,5), 5) Rezeda (84,5), 6) Illona. Wygr. w 1 m. 9,5 s. łatwo o 3 dług. Tot. 7,5, fr. 6,5 i 12,5.

GON. 7. Dyst. 2.100 m. Nagr. 5 000 zł. 1) Cygnus, ż. Fomienko, 2) Hawerla (25), 3) Ariana (18,5), 4) Amor II (41), 5) Iwar (35,5). Wygr. w 2 m. 18 s. łatwo o 3 dług. Tot. 11,5, fr. 7,5 i 11.

GON. 8. Dyst. 2.200 m. Nagr. 2 000 zł. 1) Dapifer, ż. Gill, 2) Hamilcar (15,5), 3) Imperator (19,5), 4) Morwa (104,5), 5) May Wong (379), 6) Toreadore (134,5), 7) Łaps (486), 8) Murat II (598). Wycof. Jarosław, Lirnik II i Sarmata. Wygr. w 2 m. 28 s. łatwo o 2 dług. Tot. 11, fr. 5, 5,5 i 5,5.

GON. 9. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1 600 zł. 1) Hate Toi, j. Szymański i Hardiess, ż. Lipowicz, 3) Proca (70), 4) Bibus (19,5), 5) Łuna III (136), 6) Kibar (139,5). Wycof. Kahoga, Ekran II i Lumineuse. Wygr. w 2 m. 22,5 s. w zaciętej walce łeb w łeb. Tot. 15 i 6, fr. 15,5 i 6.

Zmiana ról na konferencji londyńskiej

Sowiety oskarżone o złamanie umowy

Niewątpliwy współudział Z. S. R. R. w hiszpańskiej wojnie domowej

LONDYN, 22. 10. Posiedzenie komitetu do spraw nieinterwencji w Hiszpanii zwołano na jutro. Na porządku dziennym posiedzenia znajduje się odpowiedź niemiecka na zarzuty o naruszeniu umowy o nieinterwencji. Odpowiedź włoska doręczona ma być jutro po południu. Odpowiedź Portugalii ze względów technicznych, a mianowicie przerwania komunikacji telefonicznej pomiędzy Lizboną a Londynem (biegnącej przez Madryt), prawdopodobnie na jutro nie dotrze.

Nota niemiecka udowadnia, że zarzuty rządu hiszpańskiego pozbawione są wszelkiej podstawy. Na specjalną uwagę zasługuje odparcie przez Niemcy zarzutów przemalowywania przez powstańców hiszpańskich znaku swastyki na samolocie niemieckim. Rząd hiszpański ten zarzut poparł specjalną fotografią, przedstawiającą proces przemalowywania swastyki na aeroplanie. Jak się okazuje fotografia ta wyobraża członków milicji frontu ludowego, przemalowywujących na aerodromie w Madrycie aeroplan niemiecki, który tam przymusowo wylądował dn. 9 sierpnia, co zostało wyraźnie stwierdzone przez dziennik madrycki „Claridad", który te fotografie umieścił w numerze z dn. 10 sierpnia.

Nota niemiecka wytacza szereg zarzutów przeciwko Rosji Sowieckiej o naruszenie układu o nieinterwencji. Nota przytacza takie fakty, jak n. p.:

1) 2 września wylądował w Aranys del Mer (35 klm. na północ od Barcelony) statek sowiecki i wyładował amunicję oraz broń, którą potem na samochodach ciężarowych przewieziono do Barcelony, 2) 12 września przybył pociąg specjalny, który wiózł 60 dział przeciwlotniczych pochodzenia sowieckiego, 3) między 15 a 18 września w Hiszpanii wylądowało 37 samolotów sowieckich i 4 samoloty bombardujące t. zw. „im. Gorkiego",

4) w porcie Alicante wyładował 25 września statek „Newa", a 4 października — statek „Kuban", które pod pozorem dostawy żywności, przywiozły również broń i amunicję,

5) 15 października statek sowiecki „Komsomoł" zawinął do Kartageny i wyładował 50 samochodów pancernych wraz z załogą, złożoną z 94 ludzi.

Oczekiwane jest, że na jutrzejszym posiedzeniu rząd sowiecki ogólnie zaprzeczy wytoczonym przeciwko niemu zarzutom niemieckim, stwierdzi niepowodzenie akcji nieinterwencji i wycofa się z układu międzynarodowego.

Wyłączenie Sowietów z Locarna

Uznanie hiszpańskiego rządu narodowego

Przebieg rozmów włosko-niemieckich

BERLIN, 22. 10. Rozmowy berlinskie ministra spr. zagr. Włoch hr. Ciano są w pełnym biegu. Przeplatają się one z przyjęciami i uroczystościami, organizowanymi na cześć gościa włoskiego. — W piątek wieczorem hr. Ciano wyjechać ma do Berchtesgaden i odbyć rozmowę z kanclerzem Hitlerem.

Ogłoszenia urzędowego komunikatu o wynikach rozmów oczekiwać należy dopiero w niedzielę. Na razie koła urzędowe zachowują najściślejszą dyskrecję.

RZYM, 22. 10. Tutejsze koła niemieckie w następujący sposób zapatrują się na treść rozmów ministrów spr. zagr.:

1) Co do udziału Rosji sowieckiej w konferencjach międzynarodowych, to zarówno Włochom, jak i Rzeszy Niemieckiej zależy przede wszystkim na **zupełnym wyłączeniu Sowietów z obrad lokarneńskich**, zwłaszcza, że w najbliższej przyszłości nie należy przewidywać żadnej innej konferencji międzynarodowej poza lokarneńską.

2) Sprawa powrotu do paktu 4-ch w jego dawnej postaci nie jest aktualna i nie jest przedmiotem rozmów berlińskich.

3) W Berlinie nie zostanie zawarty żaden układ polityczny włosko-niemiecki, nawet o charakterze konsultacyjnym.

4) W sprawie wojny domowej w Hiszpanii osiągnięto porozumienie co do natychmiastowego uznania przez Berlin i Rzym hiszpańskiego rządu narodowego, gdy powstańcy zajmą Madryt.

5) W sprawie Ligi Narodów rządy niemiecki i włoski postanowią nie podejmować inicjatywy bez uprzedniego porozumienia się (np. co do powrotu Niemiec do Ligi lub wysłania delegacji włoskiej do Genewy).

6) W sprawie Lokarna Włochy w zasadzie przygotowane są podobno przystąpić na równi z Anglią w charakterze gwarantów do dwustronnego traktatu francusko-niemieckiego, który — rzecz jasna — nie obejmowałby Belgii. Włochy nalegać będą na uzyskanie gwarancji dla siebie, gdyż z podobnym żądaniem wystąpiła Anglia.

7) Ze względu na konieczność faktycznej politycznej współpracy niemiecko-włoskiej, dyktowanej niepożądanym z punktu widzenia Niemiec i Włoch rozwojem wpływów trzeciej międzynarodówki w Europie, rządy niemiecki i włoski kontynuować będą wysiłki w kierunku usuwania i łagodzenia wzajemnych trudności, istniejących na obszarze dunajskim.

Program generała Franco

Potężna narodowa Hiszpania

o sprawiedliwym ustroju społecznym

BERLIN, 22. 10. „Berliner Tageblatt" ogłasza dziś wywiad swego korespondenta, przydzielonego do wojsk powstańczych w Hiszpanii z gen. Franco w Salamance. Z wywiadu tego warto zanotować następujące 5 punktów:

1) Rząd gen. Franco nie uznaje tranzakcyj rządu madryckiego, związanych z wywozem złota. Przyjęcie złota tego przez zagranicę gen. Franco uważa za naruszenie neutralności.

2) Rząd powstańczy po dojściu do władzy przeprowadzi reformę rolną.

3) Stosunek państwa hiszpańskiego do kościoła uregulowany będzie konkordatem.

4) Przyszły ustrój społeczny i polityczny Hiszpanii oparty będzie na zasadzie korporacji. Uwzględnione będą w tej sprawie doświadczenia zagranicy z silnym jednak oparciem o hiszpańskie tradycje narodowe.

5) W polityce zagranicznej Hiszpania pragnie odzyskać znaczenie, przysługujące krajowi, który dał światu 20 niepodległych państw w Ameryce Południowej.

Potworne okrucieństwa

BURGOS, 22. 10. Z Barcelony nadchodzą dalsze wiadomości o ekscesach i okrucieństwach, popełnionych przez czerwonych w Katalonii. Między innymi w okrutny sposób został zamordowany jeden z biskupów katalońskich, którego wyprowadzono na plac targowy i wystawiono na licytację, jako niewolnika. Ogromne tłumy przyglądały się temu widowisku, obrzucając biskupa stekiem obelg. Następnie czerwoni oprawcy pobili biskupa, który poniósł śmierć w męczarniach.

We Francji bezpieczniej

PARYŻ, 22. 10. Dzienniki południowe potwierdzają wiadomość o przybyciu do Tuluzy małżonki prezydenta republiki hiszpańskiej Azany. Pani Azana nie wyjechała do Paryża, jak o tem krążyły pogłoski.

Różnice poglądów na kongresie radykałów

Za i przeciw frontowi ludowemu

PARYŻ, 22. 10. Już w ciągu pierwszego dnia obrad kongresu partii radykalnej w Biarritz zaznaczyły się dość mocne rozbieżności i zatargi. W kuluarach kongresu panuje jednak przekonanie, iż obrady będą zakończone jednomyślną rezolucją, aprobującą zasadniczo współpracę radykałów w rządzie frontu ludowego. Rezolucja ta prawdopodobnie ustali granice, których — zdaniem członków partii radykalnej — współpraca ministrów radykalnych w rządzie nie powinna przekraczać.

Znamienne światło na istniejące przeciwieństwa rzuca fakt, iż senatorowie radykałowie, którzy — jak wiadomo — reprezentują tendencje raczej nieprzychylne dla współpracy z frontem ludowym, zebrali się przed rozpoczęciem obrad, dla zastanowienia się nad położeniem i wybrali 4-ch delegatów celem zakomunikowania komisji dla spraw polityki ogólnej zasadniczych postulatów programowych, które senatorowie pragnęli podkreślić w końcu rezolucji.

Przeciwnicy frontu ludowego

Z drugiej strony **deputowani radykałowie przeciwnicy frontu ludowego zajęli niedwuznaczne stanowisko**, które wyraziło się w stanowczym tonie deklaracji, złożonej przez dep. Meyera, m. Hawru, który uważa, iż **kongres powinien dać przedstawicielom partii radykalnej w rządzie formalne wskazówki co do przedsięwzięcia przez rząd energicznych środków, zmierzających do przywrócenia ładu społecznego, zwalczania strajków okupacyjnych, zakazu manifestacji ze sztandarem czerwonym i nie zezwalania członkom rządu na branie udziału we wszelkich uroczystościach, w czasie których śpiewa się międzynarodówkę.**

Zachowanie własności

W świetle tych nastrojów zasługuje na szczególną uwagę ustęp przemówienia min. Daladier, który zaznaczył, że zwycięstwo frontu ludowego wywołało między robotnikami stan pewnego podniecenia, który dał powód do pewnych ekscesów. Mówca podkreślił, że partia radykalna od połowy czerwca występowała z apelem, wzywającym do zachowania spokoju i ładu społecznego. Wierni duchowi rewolucji francuskiej — oświadczył Daladier — **pragniemy zachowania indywidualnej wolności, ładu republikańskiego i suwerenności prawa, które jest jego najwyższą rękojmią, oraz własności indywidualnej, która ściśle odpowiada naturze ludzkiej** i odradza się nawet w tych państwach, w których poprzednio twierdzono, że została ona skasowana i skazana na wygnanie.

Front ludowy będzie utrzymany

Prezes Daladier poruszył również zasadniczy problem stosunku radykałów do rządu i **domagając się utrzymania frontu ludowego, wypowiedział się przeciw rozwiązaniu izb i przeciw nowym wyborom** bez względu na to, jaką byłaby ordynacja wyborcza.

Tego rodzaju oświadczenie Daladier jest tym bardziej charakterystyczne, że **przed dwoma tygodniami minister stanu Chautemps, jeden z przywódców umiarkowanego skrzydła partii radykalnej, wypowiedział się za rozwiązaniem izb** w razie rozbicia się obecnej większości parlamentarnej.

Faszystowskie pozdrowienie

PARYŻ, 22, 10. W czasie otwarcia kongresu zaszedł niespodziewany incydent. Oto przy słuchaniu hymnu narodowego część uczestników kongresu podniosła do góry rękę z zaciśniętą pięścią (symboliczny znak frontu ludowego), część zaś podniosła rękę po faszystowsku. Na tym tle wywiązały się drobne zajścia, które przewodniczący Daladier szybko uspokoił, wzywając do zachowania godności i równowagi.

Przesilenie rządowe w Bułgarii

Zatarg o termin wyborów

SOFIA, 22, 10. Urzędowo ogłoszono, że minister kolei Kozucharów i minister oświecenia Miszajków złożyli dziś na ręce premiera Kiosseiwanowa prośbę o dymisję. Obaj ustępujący ministrowie należą do partii b. premiera Cankowa.

Prośbę o dymisję motywują oni tym, że w lipcu rząd zapowiedział przeprowadzenie wyborów do izby jeszcze w roku bieżącym, zaś obecnie premier w zgodzie z pozostałymi ministrami wypowiedział się za odroczeniem wyborów.

Na miejsce ustępujących ministrów będą mianowani apolityczni fachowcy.

„Marsz na Brukselę" zakazany

ale Rexiści nie chcą ustąpić

PARYZ, 22. 10. Z Brukseli donoszą: Rada ministrów na swym wczorajszym nocnym posiedzeniu postanowiła zakazać manifestacji stronnictwa Reksistów, które miały się odbyć w najbliższą niedzielę. Ponieważ skrajne grupy lewicowe zapowiadały kontrmanifestacje zachodziła obawa, że może dojść do rozruchów. Stronnictwo Reksistów jest oburzone spowodu decyzji rządu i **zapowiada odbycie manifestacji pomimo zakazu** wydanego przez gabine. Jak wiadomo Reksiści postanowili zorganizować w niedzielę „marsz na Brukselę", w którym na wziąć udział 250.000 ludzi.

Decydujące zwycięstwa powstańców

Ofensywa wojsk narodowych na wszystkich frontach

BURGOS, 22, 10. W godzinach przedpołudniowych wojska narodowe zajęły miejscowość Navas del Arubs na południowym zboczu Sierra Guadarrama w pobliżu Escurial. **Zwycięstwo wojsk narodowych na odcinku Naval Carnero jest przygniatające.** Oddziały czerwone wycofały się w popłochu, pozostawiając na placu boju wielką ilość amunicji. Jeden z balonów rządowych został zestrzelony a pilot wzięty do niewoli.

BURGOS, 22. 10. Wojska powstańcze, które rozpoczęły ofensywę od miejscowości Ronda w prowincji Malaga, zajęły Casarabondela, Junguera, Algatocin, Bennaraba oraz Alpandeite, przez co została oswobodzona linia kolejowa Malaga — Algeciras i zajęty najwyższy szczyt łańcucha górskiego Ronda.

Litwinow w niebezpieczeństwie

Aresztowanie jego najbliższego współpracownika

PARYZ, 22. 10. „Le Jour" donosi o aresztowaniu w Moskwie doradcy prawnego komisariatu dla spraw zagr. Celenowa, który był bliskim współpracownikiem komisarza Litwinowa.

Dziennik twierdzi, iż aresztowanie Celenowa jest nie tylko dowodem osłabienia wpływów Litwinowa, lecz również stanowi **osobiste niebezpieczeństwo dla obecnego komisarza dla spraw zagranicznych.**

PARYŻ. 22. 10. „Le Matin" twierdzi, iż obecny ambasador sowiecki w Paryżu Potiemkin ma być powołany na komisarza ludowego dla spraw zagr. ZSRR, na miejsce komisarza Litwinowa.

Francuskie państwo w Kanadzie

MONTREAL, 22. 10. Komitet Narodowych Autonomistów prowincji Quebec dąży do utworzenia odrębnego państwa francusko - kanadyjskiego.

Na zebraniu w mieście Quebec komitet wysunął rezolucję, domagającą się rezygnacji gubernatora gen. lorda Tweedsminira, który „opłacany przez Kanadę, służy interesom angielskich finansistów i angielskiej floty".

Wylosowane Bony Fund. Inwest.

Dn. 22 października 1936 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone Nr. Nr. 1144, 1859, 3642, 24630, 27268, 33157 i 39447.

Przesunięcie terminu

Zawierania układów konwersyjnych

projektuje Ministerstwo Skarbu

Jak wiadomo w dniu 31 b. m. upływa termin zawierania układów konwersyjnych w rolnictwie. Sfery zainteresowane od dłuższego czasu czyniły starania o przedłużenie tego terminu. Starania te zostały częściowo uwieńczone powodzeniem.

Oto bowiem, jak się dowiadujemy z kół dobrze poinformowanych Ministerstwo Skarbu przygotowuje projekt rozporządzenia, mocą którego **w drodze wyjątku będą mogły wszystkie instytucje kredytowe zawierać układy konwersyjne z dłużnikami do dnia 31. XII. b. r., a spółdzielnie kredytowe nawet do dn. 31 marca 1937.** Układy te, wobec rozwiązania Komitetu Konwersyjnego zatwierdzać będzie Bank Akceptacyjny we własnym zakresie.

Jak to już zaznaczyliśmy zatwierdzanie układów konwersyjnych zawartych po dn. 31 b. m. będzie miało miejsce tylko w wyjątkowych, zasługujących na specjalne uwzględnienie wypadkach.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Olbrzymi pożar

Krótko po godzinie pierwszej w nocy wybuchł groźny pożar za Starym Bródnem. Wielka łuna widoczna była doskonale z Żoliborza.

W chwili oddania numeru na maszynę, pożar w dalszym ciągu trwa.

Huragan w Małopolsce

Zabity robotnik — powalone drzewa i słupy telegraficzne

LWÓW, 22. 10. Nadworny donoszą: W następstwie okropnego huraganu, który szalał w tym powiecie zostało zniszczonych około 50 słupów telefonicznych. Szereg domów poza tym odniosło poważne uszkodzenia.

LWÓW, 22. 10. Z Doliny donoszą: W Wygodzie, pow. Dolina, szalał okropny wiatr, który powalił wiele drzew i słupów telefonicznych. Wicher spowodował również śmierć robotnika tartacznego, Stanisława Konara, który chciał usunąć drzewo ze słupa telefonicznego. Konar spadł z drzewa i doznał złamania kręgosłupa.

Ustąpienie p. Pomijalskiego z Rady Spółdzielczej

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy prezes Państwowej Rady Spółdzielczej, p. Ksawery Pomijalski, został z tego stanowiska zwolniony. Na jego miejsce powołany został radca Ministerstwa Skarbu, p. Stanisław Sadkowski.

Ostateczny termin spłacania poż. Inwest.

Ostateczny termin przyjmowania przez placówki subskrypcyjne wpłat ratalnych za subskrybcję 3-procentowej premiowej Pożyczki Inwestycyjnej upływa z dn. 5 listopada b. r. Po tym terminie wpłaty z tytułu subskrypcji nie będą przyjmowane, opieszałym zaś subskrybentom grożą rygory, przewidziane w warunkach subskrypcji.

Subskrybenci, którzy uiścili całą należność, powinni zgłosić się do właściwych placówek po odbiór obligacji.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony, 666-62 (sekretarjat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon: 691-66, Księgowość i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleje Jerozolimskie 3a. I piętro, tel. 7-27-33. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa — Konto PKO. nr. 23400
PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59, Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wojciech Zaleski.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC", Sp. z ogr. odp.